



DZIENNIK ŁÓDZKI

7 i pół miliarda zł na inwestycje

To wolno każdemu

Na sobotnim zebraniu włóknarzy w kinie „Baktyk” przewodniczący KCZZ, Witaszewski, sam dawny robotnik od Scheiblera, na temat sytuacji w PZPB Nr 2 (dawniej I.K. Poznański), o czym w ostatnim tygodniu szerzono w Łodzi niesłychane plotki, (po sprawdzeniu przez nas okazało się, że były one wyssanymi z palca), także rzucił pytania:

O co poszło w fabryce Poznańskiego? Kilka robotników chciało przejść na większą ilość stron. Wolno im, czy nie? Kilka robotników chciało podwyższyć swe zarobki, a jednocześnie przyczynić się do szybkiej realizacji planu, do odbudowy nowej Polski. Wolno im, czy nie?

W tym postawieniu sprawy zwiera się obszerna problematyka.

Witaszewski, stawiając pytanie: „Wolno im, czy nie wolno?”, zaktualizował poważne zagadnienie wolności robotnika rozporządzania własnym wysiłkiem. Jest to zagadnienie niezwykle ważne nie tylko w stosunku do zdolnych i przodujących robotników wszystkich gałęzi przemysłu w Polsce.

Nazwisko Pstrowskiego, górnika, który potrafił wykonać prawie 300% normy wydobycia węgla, znane jest w całej Polsce. Do kwietnia br. wyrabiał on tylko około 100% jak inni, po wprowadzeniu przez siebie pewnych ulepszeń i nowej organizacji pracy swych pomocników w ciągu miesiąca potrafił zwiększyć swój urobek do 200% normy, a następnie do 287%. Jego dzienny zarobek sięga 1000zł.

Miał do tego prawo, czy nie miał? Obecnie przeszło 1500 rębaczy węgla w kopalniach wykonuje powyżej 150% normy.

Takich przodowników pracy spotykamy dziś w każdym przemyśle. Przez odpowiednią organizację pracy, przez drobne czasem ulepszenie umięt, oni, niewiele zwiększając swój wysiłek, nawet, przy obecnym stanie technicznym fabryk, wykonają więcej niż inni.

Czy jest ktoś, kto odważyłby się twierdzić, że nie mają prawa tego robić, lub że niesłusznie zarabiają więcej?

Słuszność ich stanowiska i stanowiska naczelnych władz naszego przemysłu w tej sprawie jest oczywista dla każdego.

O co chodziło w PZPB Nr 2 (d. Poznański)?

U Poznańskiego kilka robotników w przedziale chciało przejść na obsługę 4 stron — zamiast — jak dotychczas — 2. Czy to było zupełnie coś nowego? Nie, bo np. w PZPB Nr 1 (d. Scheibler) już od półtora roku szereg prądów pracuje w ten sposób. Obecnie ilość takich prądów wynosi przeszło tysiąc. Tymczasem u Poznańskiego znaleźli się ludzie, którzy wbrew najoczywistszym interesom robotników i kraju, postanowili się temu przeciwstawić. Jako argumentów użyto twierdzenia, że wszyscy muszą przejść na obsługę 4 stron i że następstwem tego będzie zredukowanie części robotników — i jedno, i drugie niezgodne z prawem, gdyż tu nie może decydować mechaniczne zarządzanie, lecz umiejętność i wola samego robotnika, zaś fachowców włóknarzy jest wciąż jeszcze za mało w stosunku do warunków pracy.

Jeśli w PZPB Nr 2 (d. Poznański) znalazły się przypadki, które chcą i potrafią pracować na 4-ch stronach, to nikt nie powinien im w tym przeszkadzać, ani tego zabraniać. Przeciwnie, ich inicjatywę należy tylko przykłaśać. Niech pracują w ten sposób. (Dalszy ciąg na str. 2-giej)

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów RP. przyznał dodatkowy kredyt na prace budowlane

WARSZAWA, 22.9. (PAP) Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, wykorzystując ustawowe uprawnienia Rządu do podnoszenia planu inwestycyjnego w ramach 10 proc. globalnej sumy planu, uchwalił dodatkowo plan inwestycyjny na rok 1947 na kwotę 7.334.905 tys. zł. Celem tego dodatkowego planu jest zapewnić nie pełnej realizacji wszystkich ważniejszych inwestycji, objętych planem na rok bieżący oraz wykonanie niektórych dodatkowych inwestycji o szczególnym znaczeniu gospodarczym.

W szczególności zadaniem planu dodatkowego jest dostarczenie uzupełniających środków finansowych w tych dziedzinach inwestycji, w których wzrost cen na pewne artykuły inwestycyjne uniemożliwiał pełne wykonanie planu.

W kilka tygodni po ratyfikacji —

rewizja traktatu z Włochami

absorbują USA i 3 państwa południowo-amerykańskie — 8 delegatów wstrzymało się od głosowania

FLUSHING MEADOWS 22.9. (API) — Komisja proceduralna Zgromadzenia Generalnego ONZ postanowiła, na wczorajszym posiedzeniu umieścić sprawę rewizji traktatu pokojowego z Włochami na porządku obrad Zgromadzenia. Stany Zjednoczone oraz Meksyk, Kuba i Brazylia głosowały za tą decyzją, a natomiast Rosja i Polska wypowiedziały się przeciwko niej. 8-miu delegatów w tej liczbie W. Brytania i Indie wstrzymało się od głosowania.

Delegat brytyjski sir Hartley Shawcross wyraził wątpliwość, czy leży w interesie Włoch, a nawet w interesie innych narodów, aby sprawa rewizji traktatu we Włoszech rozpatrywana była za ledwie w kilka

tygodni po jego ratyfikacji. Komisja przyjęła ponadto 63 inne punkty porządku dziennego, które rozpatrzy Zgromadzenie. Między innymi umieszczona została na porządku obrad rezolucja radziecka, domagająca się kroków skierowanych przeciwko propagandzie wojennej.

Czy zostanie zawarty

3-stronny układ USA, W. Brytanii i Francji?

Twierdząca prognoza francuskiego pisma „Paris Presse”

PARYŻ, 22.9. (API). Na podstawie doniesień swego korespondenta dziennik „Paris Presse” twierdzi, że Stany Zjednoczone zaproponowały, jakoby Francji zawarcie trójstronnego

przymierza amerykańsko-brytyjsko-francuskiego. Pismo tłumaczy propozycję Waszyngtonu chęcią uspokojenia Francji, zaniepokojonej planem podniesienia poziomu pro-

dukcji niemieckiej, opracowanym przez Anglików i Amerykanów.

Na marginesie rokowań przeprowadzonych w Waszyngtonie pismo na łamach „France Libre” Genevieve Tabouis. Sądzę, że w wyniku rokowań Bidaulta z Marshalla, Francja w tej czy innej postaci zawrze układ o przymierzu. Zostanie on zaproponowany albo w postaci trzechstronnego porozumienia, które wysuwa Vandenberg, albo też w postaci zbliżonej do paktu panamerykańskiego, zawartego w Rio de Janeiro — z zmodyfikowanego w warunkach niezbędnych w Europie Zachodniej. W pakcie tym przypadłaby Francji główna rola, której Stany Zjednoczone nie są obecnie skłonne przyznać Wielkiej Brytanii.

Truman — Marshall. Narady w Białym Domu:

Nadzwyczajna sesja Kongresu USA?

Pogłoski o ograniczeniu konsumpcji w Ameryce

NOWY JORK 22.9. (PAP) W niedzielę wieczorem sekretarz stanu Marshall udał się do Waszyngtonu dla odbycia narad z prezydentem Trumanem. Do narad Trumana z Marshalliem i z innymi członkami gabinetu przywiązuje się wielką wagę. Według doświadczeń informacyjnych źródeł, główne tematy tych narad są następujące:

1) nadzwyczajna sesja Kongresu, 2) czy pomoc dla Europy należy uwarunkować przywróceniem w USA kontroli cen i wprowadzeniem programu dobrowolnego ograniczenia konsumpcji żywności,

3) ustalenie dalszej strategii USA w związku z ostatnią mową radzieckiego wiceministra spraw zagran. Wyszyńskiego na sesji ONZ.

Marshall przychylił się podobno do zwołania nadzwyczajnej sesji Kongresu. Opinia ta przeważa również wśród wyższych urzędników departamentu stanu. Na ogół panuje przekonanie, że sam prezydent Truman jest raczej niechętny zwołaniu nadzwyczajnej sesji Kongresu.

NOWY JORK 22.9. Były prezy-

dent USA Herbert Hoover w przemówieniu wygłoszonym w Madison Square Garden wzywał do wprowadzenia ograniczeń racji żywnościowej w Ameryce w celu przyśpieszenia pomocy państwom, które odczuwają

braki żywnościowe w roku bieżącym.

Obrady paryskie — zakończone

Sprawozdanie z konferencji 16 państw

przedstawił Marshall prez. Trumanowi

PARYŻ, 22.9. (PAP). W Paryżu opublikowano sprawozdanie konferencji 16 państw, określające ich potrzeby gospodarcze oraz rozmiary niezbędnej pomocy amerykańskiej. Sprawozdanie to nie ma charakteru ostatecznego.

Sprawozdanie uwzględnia potrzeby nie tylko 16 państw, uczestniczących w naradach paryskich, lecz również potrzeby Niemiec Zachodnich, które w ogólnym planie potraktowane zostały na równi z innymi krajami. Łączne potrzeby 16 państw oraz Niemiec Zachodnich w ciągu najbliższych czterech lat ustalone zostały w wysokości

25 MILIARDÓW 440 MILIONÓW DOLARÓW.

W roku 1951 autorzy sprawozdania spodziewają się gospodarczego usa-

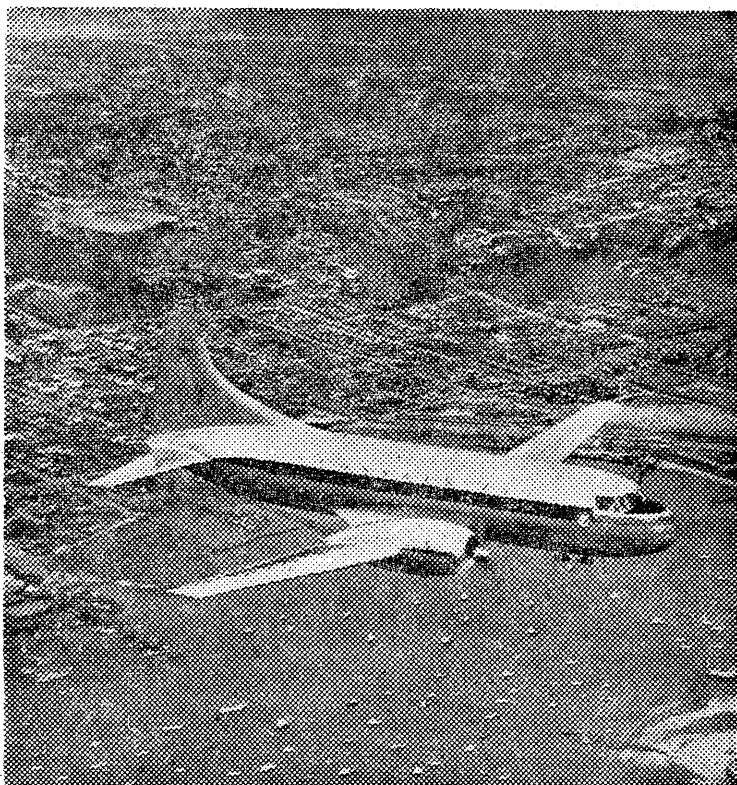
modzielnienia uczestników konferencji.

Z kolei sprawozdanie podaje cyfry dotyczące przewidzianego wzrostu produkcji. Wzrost ten autorzy sprawozdania uzależniają od znacznego importu z Ameryki. Uczestnicy konferencji wypowiedzieli się również za uregulowaniem sprawy swobodnego kierowania robotników z jednego kraju do drugiego, aby w ten sposób rozwiązać problem braku sił roboczych przez zorganizowanie 2-milionowej armii bezrobotnych, wędrujących z kraju do kraju.

Dokument, podpisany przez uczestników konferencji, został specjalnym samolotem przesłany do USA. Minister Marshall bezpośrednio po otrzymaniu sprawozdania udał się do Waszyngtonu, aby przedstawić prezydentowi Trumanowi prośbę uczestników konferencji paryskiej.

szeregów tzw. „gwardii narodowej”. Komunikat rządu greckiego stwierdza, że zadaniem tej gwardii będzie utrzymanie „porządku i bezpieczeństwa”

szeregów tzw. „gwardii narodowej”. Komunikat rządu greckiego stwierdza, że zadaniem tej gwardii będzie utrzymanie „porządku i bezpieczeństwa”



Jak drobne wydają się wsie i miasteczka oglądane z lotu tego stalowego ptaka.

Echa wielkiej mowy min. Wyszyńskiego

Bidault domaga się długotrwałej okupacji Niemiec — W. Brytania tonie w kryzysie gospodarczym — Niemcy zamierzają strajkować na znak protestu przeciwko demontowaniu fabryk — Indie na wulkanie

Mowa min. Wyszyńskiego, jaką wygłosił on na Zgromadzeniu Generalnym ONZ, oznacza się jasnością, spokojem i stanowczością. Jest to szczególnie ważne, w chwili, gdy istniała fala hysterii, przechodzącej przez łany prasy amerykańskiej. Min. Wyszyński podkreślił zdecydowanie pokojowe stanowisko Z. S. R. R., jego troskę o utrzymanie pokoju i poszanowanie niezależności wszystkich narodów zarówno wielkich, jak i małych, co jest fundamentem Karty ONZ. Wystąpienie to podzielało jak kubek zimnej wody, wylany na rozpalone głowy finansjery amerykańskiej i wpływową koła kapitalistyczne.

Prasa amerykańska z niechęcią wyjątkami podkreśla, że delegat sowiecki przeciwstawił się stanowczo atakom przeciwko zasadzie jednomyślności wielkich mocarstw. Podobne stanowisko zajęła prasa francuska.

20 września przemawiał na plenum ONZ drugi przedstawiciel Z. S. R. R., ambasador Gromyko, który stwierdził, że wszelkie dyskusje, mające na celu likwidację zasady jednomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa, są stratą czasu. Zasada jednomyślności, o której jest fundamentem ONZ, Stanowisko państw anglosaskich, dążące do zmiany podstawowych zasad Karty ONZ, jest tym bardziej niezrozumiałe, że na konferencji w San Francisco nie Związek Radziecki, lecz właśnie USA i Wielka Brytania — przeforsowały zasadę jednomyślności.

19 września przemawiał francuski min. spr. zagr. Bidault na Zgromadzeniu Generalnym ONZ. Stanowisko Francji, jeśli idzie o prawo weta, można by zdefiniować jako chęć do ograniczenia jego używania. Najważniejszym punktem mowy min. Bidault było jego oświadczenie w sprawie powojennych Niemiec. W zasadzie Francja pragnie pokoju z tym krajem, z drugiej jednak strony wiadomym jest, że Niemcy dalekie są od demokracji. Byłoby niebezpieczną służą uwiaryżyć, że denazyfikacja Niemiec jest już przeprowadzona. Z tego względu wskazana jest długotrwała okupacja Niemiec przez wojska sojuszników. Ścisła kontrola nad rozbrojeniem i kontrola międzynarodowa w najszerszym tego słowa znaczeniu. Jest to jedyna metoda, która w przyszłości ma doprowadzić do tego, by Niemcy cenili i szanowali prawo, a wszelkie mściwe odwety były im obce.

KRYZYS GOSPODARCZY W ANGLII

Angielski min. Dalton oświadczył, że Wielka Brytania będzie zmuszona naruszyć dalsze rezerwy złota, aby zdobyć upragnione dolary. Ostatnio Anglia sprzedała Stanom Zjednoczonym złoto wartości 20 mil. funtów szterlingów.

Wielka niespodzianką dla Londynu są pogłoski, nadchodzące z Waszyngtonu, a wskazujące na to, że USA noszą się obecnie z zamiarem odmrożenia części pożyczki amerykańskiej dla Anglii, z tym jednak nieoczekiwanym warunkiem, że uruchomiony kredyt ma być rozdzielony pomiędzy Francję, Włochy i Anglię.

Unia celna brytyjskiej wspólnoty narodów stała się nieaktualna. Wzrost dominialne wprawdzie mają zamiar zgodzić się na propozycję angielską, zmierzającą do zastosowania w handlu międzyimperialnym zasady uprzywilejowania funta, ale w większości są zdania, że unia celna jest kwestią dalekiej przyszłości. Amerykański minister rolnictwa Clayton Anderson oświadczył, że zwykła cen na produkty żywnościowe w Ameryce ma rzekomo niewielkie znaczenie z uwagi na niezwykle wysoki poziom produkcji żywności. Oświadczenie to jest sprzeczne z poprzednimi jego własnymi wypowiedziami, w których stwierdził on wręcz, że tegoroczne zbiory w Ameryce wypadły wyjątkowo źle.

Fraszka

Pod prąd

Kiedy mi wylazają prąd
Myślę spokojnie: „I cóż stąd?”
Ty też pęczyku dajesz nleco,
Sentymentalna, stara świeco!”

Wiadomość o zamierzonym przez Anglię demontażu 900 fabryk wywołała wrzenie w Niemczech. Pod przewodnictwem Schumachera partie polityczne i związki zawodowe przygotowały masowe strajki w kopalniach i zakładach przemysłowych. Konkretnie w Zakładach Holmag w Kilonii robotnicy niemieccy odmówili pracy przy rozbiórce fabryki, a wojska brytyjskie wkroczyły na teren zakładu. W tych

dniach zostanie ogłoszona lista fabryk, podlegających rozbiórce. Wyżsi urzędnicy niemieccy w przemysłu grożą dymisją w razie zatwierdzenia listy fabryk do rozbiórki.

Indie przypominają niewygasły wulkan. W ciągu ub. tygodnia zanotowano wiele wypadków aresztowań. Rewizje ujawniły składy broni i chemikaliów służących prawdopodobnie do wyrobów materiałów wybuchowych. Tereny, objęte

zaburzeniami, są patrolowane przez wojska angielskie, które stosują karę chłosty. Gubernator generalny Hindustanu lord Mountbatten wydał dekret, upoważniający oficerów armii indyjskiej i lotnictwa do użycia broni wobec osób, wchodzących w kolizję z władzami. Tyśiące uchodźców hinduskich z Pendżabu zachodniego do wschodniego — to miara ostatnio toczących się tam walk. Podział Indii nie wprowadził uspokojenia umysłów. (W. G.)

Dania nie chce baz amerykańskich na wyspie Grenlandii

Pertraktacje o unieważnienie układu z roku 1941

LONDYN, 22.9. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Kopenhagi, że duński minister spraw zagranicznych

Gustaw Rasmussen ma w dniu 24 września udać się do Nowego Jorku, by wziąć udział w obradach Zgromadzenia Generalnego ONZ.

Poza tym minister Rasmussen ma omówić z ministrem Marshallm sprawę unieważnienia duńsko-amery-

kańskiego układu z 1941 r. dotyczącego Grenlandii. Układ ten, zawarty w czasie wojny, dawał Stanom Zjednoczonym prawo budowy na Grenlandii baz lotniczych. Obecnie rząd duński pragnie unieważnienia tego układu, a rząd Stanów Zjednoczonych chciałby go przedłużyć i podjąć budowę nowych baz lotniczych i morskich oraz stacji meteorologicznych na Grenlandii.

Pożary lasów w Czechach

PRAGA, 22.9. (PAP). Radio czechosłowackie i prasa czechosłowacka donoszą o wybuchu dalszych pożarów lasów. W sobotę w okolicy Teplic Sannova wybuchł jeden z najgroźniejszych pożarów, którego do tej chwili nie udało się zlokalizować. Około 50 tys. osób bierze udział w akcji ratowniczej. We wszystkich powiatach Czech północnych ogłoszono generalny alarm.

Katastrofa samolotu

wojskowego USA na Filipinach
NOWY JORK, 22.9. (PAP). Z Manili donoszą, że ekspedycje ratunkowe odnalazły w niedzielę 26 osób z pośród 27 żołnierzy załogi amerykańskiego samolotu wojskowego, który uległ katastrofie nad północną częścią wyspy Luzon (Filipiny). Załoga zeskoczyła z pomocą spadochronów. Jeden z pośród odnalezionych członków załogi zmarł.

Schumacher w Ameryce

LONDYN, 22.9. (PAP). Przywódca socjal-demokratów niemieckich dr Kurt Schumacher odleciał z lotniska londyńskiego do Stanów Zjednoczonych, dokąd został zaproszony na kongres amerykańskiej federacji pracowników w San Francisco.

Bevin konferuje z Franksem

PARYŻ, 22.9. (AP). Po przyjeździe do Paryża odbył minister Bevin konferencję z przewodniczącym delegacji brytyjskiej na konferencji paryskiej sir Oliverem Franksem.

Falszerze kartek żywnościowych narazili Francję na stratę 84 tysięcy ton chleba

PARYŻ, 22.9. (API). W Paryżu została wykryta nielegalna drukarnia fałszywych kartek żywnościowych, która w przeciągu półrocznej swej działalności wypuściła na rynek 12 milionów kartek. Fabryka mieściła się w podmiejskiej willi i była zaopatrzona w najnowocześniejsze maszyny offsetowe i inne urządzenia drukarskie. Jej

zdolność produkcyjna przekraczała 100.000 sztuk fałszywych kartek dziennie. Fałszyki były tak udanie podrobione, że dopiero po kilkumiesięcznym śledztwie udało się policji wpaść na trop fałszerzy. Kartki sprzedawane były „hurtowo” po 60 franków za sztukę. Narazili one Francję na stratę 84.000

ton chleba, nie licząc innych towarów, reglamentowanych w sprzedaży. Dwaj kierownicy drukarni Marcel Bonnofoy i Albert Thimpon zostali aresztowani.

Rozstrzyga się los b. kolonii Włoch

LONDYN, 22.9. (API). Jak donoszą z kol. oficjalnych — rząd bry-

tyjski wystosował w końcu ubiegłego tygodnia zaproszenie do trzech zainteresowanych mocarstw na konferencję, która rozstrzygnie przyszłość kolonii włoskich.

Konferencja ta odbyć się powinna nie później, niż w miesiąc po ratyfikacji traktatu pokojowego z Włochami. Brytyjski Foreign Office poda dokładną datę konferencji po otrzymaniu odpowiedzi na wysłane zaproszenia.

Zaproszenie Anglii przyjęte zostało jak dotychczas przez Francję i St. Zjednoczone.

Rozruchy w Indiach

LONDYN, 22.9. (PAP). Jak donoszą z Indii, uzbójcy włościanie hinduscy z wioski położonych w okolicy Lucknow, zaatakowali w okresie Pikałha, posiadającą znaczną większość muzułmańską, 153 osoby zostały zabite, 83 odniosły rany. W zachodnich okęgach zjednoczonych prowincji ściągano silne oddziały wojska wobec wzmagających się zamieszek. Wojsko interweniowało, 20 osób zostało zabitych.

Wybuch granatu przed lokelem gaullistów

PARYŻ, 22.9. (PAP). W miejscowości Bergerac, na wschód od Bordeaux, w sobotę wieczorem wybuchł granat przed lokelem, zajmowanym przez organizację gaullistowską. Zjednoczenie Narodu Francuskiego.

Straszne żniwo cyklonu na Florydzie

NOWY JORK, 22.9. (PAP). Według ostatnich obliczeń, cyklon, który nawiedził Florydę, Luizjanę i rejon Mississippi, spowodował śmierć 56 osób. Przeszło 100 zaginionych dotychczas nie odzyskano. W jednym tylko miasteczku Biloxi było prze-

To wolno każdemu

(Dokończenie ze str. 1.ej)
skoro chcą i umieją. Przy obecnym układzie naszych stosunków gospodarczych i społecznych nie zagraża to nikomu odcięciem chleba od ust. Im przyniesie poprawę bytu, a społeczeństwu zwiększona ilość przedzty, tkanin, bielizny.

Podobne zjawisko obserwujemy w tkalniach: przechodzą udziałem tkaczy z pracy na 2-ch krosnach na 4 krosna, a nawet na 6 krosien.

Co to oznacza?

Sprawa ma dwa aspekty: indywidualny i społeczny.

Aspekt indywidualny — robotnik daje więcej pracy, ale też o wiele więcej zarabia. Żeby nie być gołosłownym — tkacz, pracując na 2-ch krosnach zarabiał około 5.700 zł miesięcznie, natomiast obsługując 6 krosien osiąga ok. 14.000 zł mies.

Aspekt społeczny — dla nikogo nie jest tajemnicą, że — pomijając niektóre gałęzie przemysłu — obecna wydajność pracy maszyn i ludzi jest niższa, niż była przed wojną. Zarówno dla tego, że maszyny są w dużym stopniu zużyte, jak i dlatego, że ilość doświadczonych fachowców w fabrykach zmniejszyła się. Z punktu widzenia społecznego więc zwiększenie wydajności jest dużym plusem, gdyż zwiększa ogólną produkcję.

Robotnik ma prawo doskonalić się w swej pracy, podobnie jak rzemieślnik, urzędnik, czy lekarz. I ma niezaprzeczone prawo osiągać z tego większe zarobki. To wolno każdemu.

KAZIMIERZ GIŻYŃSKI

Wizyta członków Kongresu USA w Warszawie, Pradze Czeskiej i Budapeszcie

WARSZAWA, 22.9. (PAP) — W dniu 21 bm. przybyła do Warszawy 9-osobowa grupa kongresmanów amerykańskich. Przybyli stanowią komisję spraw zagranicznych Kongresu i podróżują po Europie dla zbierania działalności propagandowej placówek amerykańskich.

Kongresmani amerykańscy wyrazili opinię, iż aby przetrwać się o rozmiarach i straszliwości ruin Warszawy — trzeba je zobaczyć na własne oczy.

W drugim dniu pobytu w Warszawie, dnia 22 bm. goście amerykańscy

przyjeździ zostali przez marszałka Sejmu R. P. Kowalskiego, a następnie przez wiceministra spraw zagr. Leszczyńskiego.

PRAGA, 22.9. (PAP) — Do Pragi przybyła druga 3-osobowa grupa członków Kongresu amerykańskiego. Zabawi ona w Czechosłowacji do dn. 23 września. Pierwsza grupa, również 3-osobowa, która przyjechała do Pragi w sobotę, wyjechała w poniedziałek do Berlina po zwiedzeniu LL. die.

BUDAPESZT, 22.9. (PAP) — Węgierska agencja prasowa zapowiada, że dnia 26 września przybędzie tu 11 członków kongresu amerykańskiego, by zbadać sytuację polityczną i gospodarczą Węgier.

Dowódca brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech — ustąpił

BERLIN, 22.9. (PAP). Władze angielskie podały oficjalnie do wiadomości, że dowódca naczelny brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech, marszałek wojsk lotniczych

sir Shotto Douglas, ustąpił ze swego stanowiska. Następcą marszałka Douglasa mianowany został generał sir Brian Robertson.

Germanofilski wiec w Londynie

Podżegacz Hamm aresztowany i zwolniony za kaucją... 5 funtów

LONDYN, 22.9. (API). Wczorajszej niedzieli, liga brytyjskich weteranów urządziła na przedmieściu Londynu w Dalston wielki wiec, na którym przemawiał jeden z przywódców faszystowskich Jefferi Hamm. Przemówienie Hammu nachełwane było wyraźnie akcentami

germanofilskimi, antysemitkami, co wywołało burzliwy sprzeciw tłumy antyfaszystów którzy przeszkadzali Hammowi w wygłaszaniu jego oracji. Burzliwe zebranie zakończyło się aresztowaniem Hammu, którego jednak, policja wypuściła za raz po tym za kaucją 5 funtów.

Zamiast kwiatów na grób
S. + P.
ZYGMUNTA KOKOTA
nauczyciela IX Państwowego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego składają na dzieci ociemniałe sumę zł. 2.625.—
(6397/p) WYCHOWANKOWIE

Duchowieństwu, Dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego, Kolegom, gronu młodzieży akademickiej, Rodzinie oraz wszystkim tym którzy uczestniczyli w oddaniu ostatniej posługi
S. + P.
JANOWI WĘZYKOWI,
urzędnikowi B. G. K.
składa z głębi żalobnego serca
„Bóg zapłać“
ZONA z CORKĄ.
(6440 p)

WIKTOR SOMMER

INŻYNIER-CHEMIK, ADIUTANT POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ,
urodzony dnia 29 listopada 1886 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Łodzi dnia 19 września 1947 r.

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego nastąpi w Warszawie, we wtorek, dnia 23 września 1947 r.
Cześć Jego Pamięci!

DZIEKAN I RADA

WYDZIAŁU CHEMICZNEGO POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ.
(6419-p)

WIKTOR SOMMER

INŻYNIER-CHEMIK, ADIUTANT POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ,
WIELOLETNI SKARBNIK ZARZĄDU GŁÓWNEGO, ostatnio ZARZĄDU ODDZ. ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO T-WA CHEMICZNEGO urodzony dnia 29 listopada 1886, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w Łodzi, dnia 19 września 1947 r.

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego nastąpi w Warszawie, we wtorek, dnia 23 września 1947 r.
W Zmarłym tracimy oddanego Towarzystwu współpracownika i najlepszego Kolegę.
Cześć Jego Pamięci!

ZARZĄD ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO
POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHEMICZNEGO.
(6420-p)

PILNUJMY NASZYCH ULUBIĘNCÓW

10.000 zł kary za niewykupienie znaczka. Psy nie mogą waleśać się po ulicy

Łódzianie kochają zwierzęta. Dowodem tego korzystnego zjawiska są liczne listy, jakie napłynęły do naszej redakcji. W odpowiedzi na zamieszczony w nr. 251 „Dziennika Łódzkiego” list „stałego czytelnika”.

Autor listu w trosce o stan sanitarny miasta zarzuca, iż nie dość energicznie tępi się waleśające, a często żarzone wściekłą psą. Uważa także, że należy podnieść podatek od psów, co skłoni, jak przypuszcza, wielu właścicieli do wyrzucenia się swych ulubieńców.

Dość bezwzględne potraktowanie zagadnienia wywołało burzę protestów.

„Czyż ludzie uczciwie pracujący na kawałek chleba mają się wyrzec tej jedynej rozrywki po pracy, jaką jest pies — pisze jeden z Czytelników, opominając przeciwko sugestii podniesienia podatku od psów.

Istotnie, zarządzenie tego rodzaju byłoby niecelowe i niesłuszne.

Pies w domu, to nie tylko kaprys, czy rozrywka, ale także czujny stróż mienia, szczególnie niezbędny w okresie powojennym, gdy często wszyscy członkowie rodziny pracują zawodowo i zmuszeni są pozostawiać mieszkanie bez opieki. Pies to także „prziąśnię” tych wszystkich, którzy stracili swych bliskich podczas zawieruchy wojennej. Pies — to najlepsza, najbardziej pedagogiczna zabawka dla dzieci.

ZE ZNACZKIEM, W KAGAŃCU I NA SMYCZY

Przy całym jednak przywiązaniu i sympatii, jaką żywimy dla mądrych czworonogów, nie wolno nam zapominać, że w pewnych wypadkach stanowią one niebezpieczeństwo dla ludzi.

Zgodnie ze słusznym rozporządzeniem, psy wolno wyprowadzać na ulicę tylko w kagańcach i na smyczy. W przeciwnych wypadkach wychwytywane będą przez czyszcicieli i na drugi dzień tracone. W ostatnich miesiącach szerzy się bardziej niż kiedykolwiek wściekłość wśród zwie-

rzat. Jak niebezpieczne skutki pociągają dla człowieka ukaszenie żarzonego psa — nie musimy przypominać.

Wydział Weterynarii wypowiedział nieubłagana walkę waleśającym się psom i w najbliższych dniach uka-

że nowe wóz czyszcicielski na ulicach Łodzi. Strzeżmy więc swych ulubieńców, dbając równocześnie o bezpieczeństwo przechodniów! Znaczący kaganiec i smycz — to obowiązujący strój spacerowy każdego psa. W dniu wczorajszym upłynął ter-

min uiszczenia podatku od psów. Wynosi on 600 zł rocznie. Od dziś już właściciele psów, którzy podatku nie zapłacili, podlegają karze do 10.000 zł lub 6 tyg. aresztu. Należy więc pospiesz się z przenisową opłatą.

i. w.

Zrobiono, istotnie, wiele

Wrozenia z Wystawy Wytwórczości Spółdzielczej w Łodzi

Skąd łódzianie wracali? Z wystawy wracali spółdzielczej; nieśli paczki obfite: kiełbaski, napitki, owoce.

Ta trawestacja znanego mickiewiczowskiego wiersza dobrze charakteryzuje obrazek, jaki wczoraj w godz. 12 — 14 przedstawiała ulica Pomorska w okolicy Parku Helenowskiego. Tłumy ludzi, uczestniczących w otwarciu Wystawy Wytwórczości Spółdzielczej w Parku Helenowskim wracały wówczas do domów, a większość obładowana paczkami, gdyż na wystawie odbywa się jednocześnie sprzedaż eksponatów po cenach istotnie rewelacyjnych (np. kilo pięknych wybranych jabłek 40 — 60 zł, itp.).

Wystawa jest stosunkowo nie wielka, co uwarunkowane jest szczupłością lokalu, ale przedstawia się „smakowicie”. A to z dwu względów. Primo — przeważają eksponaty smakowite: owoce, wina, wędliny, czekolada, cukierki. Secundo — urządzone są ze smakiem, to też nie są wzrok i przyciągają uwagę, moment przy tego rodzaju imprezach szczególnie ważny. Pod tym względem wyróżnia się dodatnio od urządzonych przed pół rokiem w Łodzi wystaw prywatnego przemysłu spożywczego i chemicznego, która była martwa.

W wystawie bierze udział 12 wystawców, którymi są dwie placówki względnie centralne spółdzielcze.

Na pierwsze miejsce wysuwa się „Społem”, które wystawia w dwu stoiskach.

Stoisko Oddziału Spoż. „Społem” cechuje różnorodność eksponatów, która daje wyraz ogromnego zasięgu produkcyjnego i terenowego tej placówki spółdzielczej: cukierki i czekolada, kawa zbożowa i soki, marmelada, dżemy i grzybki — z fabryk w Łodzi, ocet — z ołowni w Piotrkowie, cykorii — z Kłomnic, mydła, woda kolońska i inne artykuły chemiczne — z Kielc, surówki — z Dwikożów, pierniki i przyprawy korzenne — z Torunia, olejki do ciast — z Gdańska, konserwy rybne — z Gdyni, szczotki — z Białej Podlaskiej, a baterijki — z Częstochowy. Jak widać — cała gama produkcji, która świadczy, jak poważnie stanowisko zajęła spółdzielnia w produkcji przemysłowej.

Stoisko Oddziału Rolniczego „Społem” zaprezentowało zielaństwo i treściwe mieszanki pasz. Piękną kolekcję próbek z ziołami leczniczymi wskazuje jak ogromne możliwości polski posiada w tej dziedzinie.

Duże stoisko zajmuje łódzka PSS, która przedstawiła duży asortyment różnych artykułów. Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych zaprezentowała wina i piękne owoce. Pięknym swych wyrobów syciła oko stoisko „Spółnoty”. Ta spółdzielnia pracy wystawiła dywany, kilimy, meble, bieliznę damską itp.

artykuły w charakterze raczej luksusowym. Założona w r. 1940 przez b. urzędników BGK spółdzielnia ta wykazuje dużą żywotność; obecnie posiada ona już 16 oddziałów i 85 punktów sprzedaży na terenie kraju; zatrudnia 400 pracowników.

Artykuły powszechnego użytku ogólnie dostępne zaprezentowały: Centralne Zjednoczenie Spółdzielni Przemysłowych i Centrala Gospodarcza Spółdzielni Pracy; bielizna, ma oddzielny pawilon: bielizna, konfekcja, galanteria — oto najważniejsze wyroby, odznaczają się dobrym wykończeniem i niską ceną.

Pewien dysonans stanowi stoisko spółdzielni „Start” — większość eksponatów to nie wyroby własne, lecz fabryk państwowych, a niektóre — bodajże zagraniczne.

Aktu otwarcia wystawy dokonał przewodniczący MRN Andrzejak. Niewątpliwie spełni ona w zupełności swe zadanie propagandowe. Trwać będzie tylko do przyszłej niedzieli. Wstęp jest bezpłatny.

„Zamiast kwiatów...” — ale na co?

Kilka słów o Łódzkiej Rodzinie Radiowej

Co dzień w redakcji „Dziennika Łódzkiego” składane są ofiary na Łódzką Rodzinę Radiową. Z okazji którychś imienin, urodzin, ślubów — koledzy zamiast kwiatów ofiarowują pewną kwotę na dobroczynny cel — na Łódzką Rodzinę Radiową. Ale nie wszyscy wiedzą, co to jest Łódzka Rodzina Radiowa, nie wszyscy znają jej pracę. A przecież każdego interesuje, na co idą ofiarowane pieniądze.

W 1932 r. radiostacja łódzka musiała niekiedy luki programu wypełniać muzyką z płyt. Ten i ów miłośnik muzyki prosił o transmisję swej ulubionej melodii. Z wdzięczności za spełnione życzenie wplacał dyrekcji łódzkiego radia kilka złotych, przeznaczając na dobroczynny cel. W ten sposób zbierała się pewna dość okazała suma pieniędzy, która stała się podstawowym kapitałem Łódzkiej Rodziny Radiowej. Rodzina ta za cel postawiła sobie opiekę nad dzieckiem, a specjalnie nad dzieckiem ociemniałym.

Wkrótce rodzina się rozrosła. Ze składek członkowskich i imprez został zbudowany własny budynek przy ul. Zeromskiego. W 1936 r. pierwszy Dom Dziecka — dziecka ociemniałego został otwarty.

Dom ten stał się prawdziwym dobrodziejstwem dla dzieci, dla dzieci dotkniętych największym nieszczęściem. Tu znalazły one dom, fachową opiekę, możliwość kształcenia się i wiele serca.

Przyszedł Niemcy. Część ociemniałych dzieci zabrali rodzice, część się rozbiegła, najwięcej Niemcy rozstrzelali. W gmachu Łódzkiej Rodziny Radiowej powstał „Kinderheim”.

Po odzyskaniu wolności w 1945 r. Łódzka Rodzina Radiowa wznowiła działalność. Tym razem w pierwszym rzędzie zajęto się sierotami po poległych w walkach o wolność, po zamordowanych przez okupanta.

Niestety budynek przy ul. Zeromskiego był zajęty. Rodzina Radiowa otrzymała gmach przy ul. Pabianickiej — „Sienkiewiczówkę”. Zalażeniem Domu Dziecka — „Sienkiewiczówki” było 20 dzieci wprowadzonych z warszawskiej stacji pogotowia. Były to dzieci poniewierane, schorowane, samotne, wiele z nich było świadkami tragicznej śmierci swoich rodziców. Obecnie w „Sienkiewiczówce” znajduje się 80 dzieci.

Oprócz tego Łódzka Rodzina Radiowa prowadzi Dom Dziecka w

Zduńskiej Woli gdzie przebywa około 100 dzieci oraz w Konstancjowie, gdzie znajdują się 30 najmłodszych dzieci. W ostatnich dniach Łódzka Rodzina Radiowa przejęła Dom Dziecka Ociemniałego przy ul. Tkackiej.

Wszystkie te domy są utrzymywane wyłącznie z ofiarności społeczeń-

stwa, ze składek kilkunastu tysięcy członków, dobrowolnych datków oraz z dochodu imprez.

Los ponad 200 dzieci Łódzkiej Rodziny Radiowej zależy jest całkowicie od ofiarności społeczeństwa. Grosz składany na Łódzką Rodzinę Radiową to kromka chleba, to zeszty dla sieroty. (ibk)

Zabawa — najlepszą nauczycielką

Wystawa obrazująca życie i pracę dziecka w przedszkolu

Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego otworzyło w Miejskiej Galerii Sztuki ciekawą wystawę z zakresu życia i pracy dziecka w przed szkolu. Problem wychowania przedszkolnego, mało jeszcze znany ogółowi, został tu wszechstronnie oświetlony.

W pierwszym rzędzie rzucają się w oczy cyfry, ilustrujące trzyletni dorobek przedszkoli. A więc ilość dzieci w przedszkolach okręgu łódzkiego z 4149 w roku 1945 i 13.986 w roku 1946 doszła obecnie do 17.278. Cyfra ta może wydawać się duża, stanowi jednak zaledwie 13 proc. wszystkich dzieci, które powinny być w przedszkolach. Powszechnego obowiązku przedszkolnego nie udało się

jednak dotychczas zrealizować, a większość rodziców nie chce zrozumieć, że przedszkola zapewniają dziecku nie tylko fachową opiekę, lecz również wywierają dodatni wpływ na kształtowanie się jego pojęć o życiu i świecie.

Ilość przedszkoli wzrosła ze 105 w pierwszym roku po wojnie do 355 obecnie. Przedszkola zatrudniają ogółem 608 wychowawczyń.

Wystawa zawiera ciekawe eksponaty obrazujące pracę i zabawy dziecka w przedszkolu. W obszernej sali Miejskiej Galerii Sztuki w parku Sienkiewicza podziwiać można rysunki, wycinanki 4-7-letnich dzieci. Osobny dział stanowią pomysły roboty z plasteliny, bibułki i kartonu, wykonywane zespołowo pod kierunkiem wychowawczyń.

Zachwyt wśród zwiedzających wywołała kuchnia dziecięca, w której małe, kilkuletnie dziewczynki bawią się jednocześnie zaprawiając się do roli przyszłych gospodyń. Małe meble — kredens kuchenny, umywalka itp. wykonano i wykończono na wzór zwykłych mebli. Obok na niewielkim stole stoi bała, w której rozpoczęto lańczone pranie. Prawdziwe choć maleńkie naczyńia kuchenne i gospodarskie nadała temu mikroskopijnemu gospodarstwu cechy prawdziwości.

Wystawę warto zwiedzić. Pomyślana została ciekawie, wykonaniu nie wiele można zarzucić. (L)

PANSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO w ZELOWIE i KONSTANTYNOWIE

ZATRUDNIĄ OD ZARAZ w Biurze Zakładów w Łodzi

DWÓCH KSIĘGOWYCH SAMODZIELNYCH, względnie

KONTYSTÓW ze znajomością buchalterii przebiełkowej.

Warunki do omówienia. — Zgłoszenia w Biurze Zakładów Łódz., ul. Gen. Świerczewskiego Nr 3 (dawniej Radwańska). (P. 1419)

Po prostu

A może by przez głosowanie?

Kilka miesięcy temu wydawało się, że obywatele naszego miasta rozpoczynają czynić postępy w trudnej i zawziętej sztuce jazdy tramwajem. Były to jednakże tylko złudzenia. Jak długo funkcjonariusze MO i KEL wydzierali gardła i kartki protokółów — wszystko szło jako tako. Gdy jednakże okres nauki dobiegł końca, łódzianie szybko powrócili do pierwotnego analfabetyzmu.

W chwili obecnej sytuacja przedstawia się w ten sposób, że do tramwaju trudno się dostać, a jeszcze trudniej wyjechać. Spragnieni świeżego powietrza podróżni rezygnują z jazdy wewnątrz wozu. Natomiast oba pomosty i stopnie cieszą się dużą frekwencją. — Kwitnie tu życie towarzyskie w formie soczystych wywodów na temat savoir vivre oraz całkowita swoboda i nieskrępowanie przepisami.

„Ciagle jeszcze także łódzianie nie mogą zdecydować się jakim pomostem należy wsiadać, a jakim wysiadać.”

Gdyby choć wszyscy zgodzili się na jedno: wsiadać przednim, a wysiadać tylnym, skoro im to bardziej odpowiada. Cóż? Kiedy i tu zdania są podzielone. Zdarzają się bowiem mimo wszystko „dziwacy”, którzy trzymają się przepisów, co powoduje tym większy zamęt.

Proponujemy rozpisanie konkursu na temat: Jakim pomostem chce wsiadać, a jakim wysiadać?”

Rezultat głosowania musi być jednak absolutnie obowiązujący, w czym może dopomogliby trochę energiczni przedstawiciele MO, zapatrzeni w białkiety dla wypisywania solidnych grzyw dla opornych. ha.ka.

Walczymy z kradzieżami i niedbalstwem

Wyjaśnienie Związku Pocztowców w Łodzi

W związku z licznymi aresztowaniami pracowników pocztowych w urzędzie „Łódź 2” spowodowanymi kradzieżami paczek, a także w związku z częstymi zarzutami społeczeństwa wobec szwankującej sprawności pocztu, prezes zarządu okręgowego Zw. Zaw. Prac. Pocztowych w Łodzi, Kędzierski, udzielił przedstawicielowi naszego piśma następujących wyjaśnień:

— Najbardziej palącymi dla nas — pracowników pocztowych — sprawami są obecnie: usprawnienie pocztu i usunięcie kradzieży.

Wadliwe funkcjonowanie pocztu w okresie powojennym jest zjawiskiem złożonym i posiadającym szereg przyczyn. Na pracę pocztowców ujemny wpływ mają wyjątkowo niskie uposażenia oraz stosowanie do dziś dnia niesprawdliwej, sanacyjnej pragmatyki służbowej. Dalszym powodem jest brak wyrobienia politycznego pocztowców, co powoduje odpływ sił fachowych i intrynsejsze posady i konieczność zastępowania ich elementem niewykwalifikowanym.

Co my, jako związek, robimy na tym odcinku? Przy każdej okazji podkreślamy ciężkie położenie pocztowców i domagamy się w ramach możliwości państwowych poprawy naszego bytu. Obok tego dążymy do tej poprawy we własnym zakresie, biorąc czynny udział w walce ze spekulacją. Poza tym staramy

się podwyższyć pobory pocztowców przez obniżenie kosztów konsumpcyjnych, zakładając placówki gospodarcze, jak warsztaty szewskie, krawieckie itp.

Nie możemy przemilczeć również ogromnie drażliwej sprawy, jaką są kradzieże na pocście. Wielki napływ przesyłek amerykańskich przy jednoczesnym odpływie fachowców z pocztu, o czym wspominałem, zmusza administrację pocztową do wypełniania luk w persone” lu ludźmi „z ulicy”, nie mającymi dotychczas z pracą na pocście do czynienia. Pośród tego właśnie napływowego elementu wkradają się w szeregi pocztowców jednostki nie uczciwe i złodzieje.

Z kradzieżami na pocście prowadzi związek nasz energiczną walkę. Pomagamy administracji przez bra nie udziału w kontrolach. Wywieramy nacisk na dyrekcję, by wzmocniła aparat kontroli. W szeregu dyrekcji jest nadmiar starych fachowców, których nie ma potrzeby zatrudniać w Łodzi, gdyby dało się zapewnić im mieszkanie, i w tym więc kierunku robimy, co możemy.

Walkę naszą z kradzieżami doprowadzimy do zwycięskiego końca. Przyswiewia nam świadomość, że walczymy o dobre imię pocztowca polskiego, który posiada piękne tradycje. (O)

Jedni zostaną wysiedleni

— drudzy staną przed sądem

Obóz volksdeutsche zostanie zlikwidowany

Prokuratura łódzka obecnie przeprowadza badania poszczególnych volksdeutscheów przebywających w obozie na Sikawie. Ma to na celu ustalenie pochodzenia volksdeutsche, oraz okoliczności w jakich przyjął on volkslistę. Volksdeutsche pochodzenia niemieckiego, którzy poczuwają się do przynależności do narodu niemieckiego, będą wysiedleni z Polski do Niemiec, natomiast volksdeutsche pochodzenia polskiego, którzy dobro wolnie podpisali volkslistę, będą po ciągnięci do odpowiedzialności karnej. W wypadku stwierdzenia, iż obywatel polski przyjął volkslistę pod przymusem, że okazywał pomoc Polakom i organizacjom polskim, na rażając się przy tym władzom niemieckim, będą wydawane przez prokuraturę zaświadczenia o zaniecha-

niu ścigania. Osoby te rzecz jasna będą z obozu zwalniane.

Po zakończeniu badań przez prokuraturę obóz na Sikawie zostanie zlikwidowany.

Nowy numer „Kuznicy”

Najbliższy 39 numer „Kuznicy” przynosi następujące pozycje:

„Komentarz” do numeru Kazimierza Brandysa.

Felieton literacki Mieczysława Jastruna pt. „Jeszcze o Kasprzowicz”.

Artykuł Marii Castelletti pt. „Powieść amerykańska we Francji”.

„Kilka uwag o amerykańskim w literaturze francuskiej” Zbigniewa Biełkowskiego.

Prozę Steinbecka pt. „Johnny Niedźwiedź”.

C.d. rozprawy Roger Garaudy pt. „Komunizm i moralność” w przekł. Pawła Hertza.

„USA we władzy monopolu”. W. Stambulowa w przekł. Marii Janion.

Kronika francuska Julii Hartwig. Przegląd prasy. Korespondencje i noty.

IMPONUJĄCA IMPREZA

Sport polski pod znakiem wyścigu kolarskiego

Rekordowa ilość zgłoszonych zawodników

Na tydzień przed rozpoczęciem wyścigu kolarskiego prasy „Czytelnik” padł rekord.

Rekordem tym jest ilość zgłoszonych zawodników. Przekracza ona najniższe obliczenia organizatorów. Liczono się z tym, że 25 bm. na starcie w Krakowie stanie maksimum 35 zawodników, a tymczasem do wyścigu zgłosiło się 58 kolarzy z całej Polski.

Wśród tych zawodników widzimy cały szereg asów przedwojennego kolarstwa na czele z Napierałą, Lipińskim, Boberem, Kudertem.

Przedwojenni mistrzowie będą musieli stoczyć bardzo ciekawą walkę z młodszymi od siebie kolarzami na czele których przede wszystkim postawić trzeba Pietraszewskiego z Łodzi, który jest jednym z faworytów wyścigu.

Chociaż w tym roku, ten pierwszy wyścig rozegrany zostanie na znacznie skróconej trasie ponad 600 km, to jednak bardzo dobrze się stało, że właśnie w roku 1947 potrafiliśmy wrócić do przedwojennej tradycji organizowania wyścigu dookoła Polski.

Na wszystkich etapach jak w Bytomiu, Częstochowie i Łodzi czynione są ostatnie przygotowania przed przybyciem zawodników. Bardzo piękna inicjatywę zgłosił Kraków. Ze względu na to, że start główny mieścić się będzie w Krakowie przejeżdżając do Krakowa zbiera nagrody od siebie dla zawodników przybywających do Warszawy. Nie trzeba chyba dodawać ile cennych nagród oczekiwać będzie zawodników nie tylko kończących wyścig w Warszawie, ale i na poszczególnych etapach.

Zainteresowanie wyścigiem z każdym dniem wzrasta się coraz bardziej. Nie ulega wątpliwości, że wyścig ten odbije się głośniejszym echem w sporcie całej Europy. Nie ulega wątpliwości, że wynikami tegorocznego wyścigu dookoła Polski zainteresują się nasze państwa ościennie, a przede wszystkim Czechosłowacja.

Kraków będzie tym szczególnie miastem, które będzie mogło we czwartek o godz. 12 pożegnać zawodników biorących udział w wyścigu, a Warszawie przypada zaszczyt powitania mistrzów biegu.

Łódź zadowolona jest, że trasa tego wyścigu przechodzi przez miasto kominów, że społeczeństwo sportowe Łodzi mieć będzie również możliwość powitania kolarzy przejeżdżających przez ul. Piotrkowską.

Pisaliśmy już o tym, że zawodnicy do Łodzi przyjadą z Częstochowy, a więc do miasta wjeżdża od ul. Rzgowskiej. Meta tego etapu mieścić się będzie na Helenowie. Zawodnicy w Łodzi przyjadą w sobotę 27 bm. około godz. 16. Natomiast w niedzielę 28 bm. wystartują oni o godz. 8 rano sprzed lokalu Redakcji Dziennika Łódzkiego przy ul. Piotrkowskiej 96.

Wisła - AKS - Warta

Po niedzielnych rozgrywkach sytuacja w tabeli walk o wejście do klasy państwowej przedstawia się następująco:

Grupa I	pkt.	st. br.
1) Wisła	29	101: 9
2) Polonia (W)	23	68: 24
3) Polonia (B)	21	55: 33
4) KKS	19	79: 28
5) Szombierki	15	31: 33
6) Polonia (S)	13	31: 39
7) Skra	10	33: 63
8) Ognisko	6	30:107
9) Motor	0	14:106

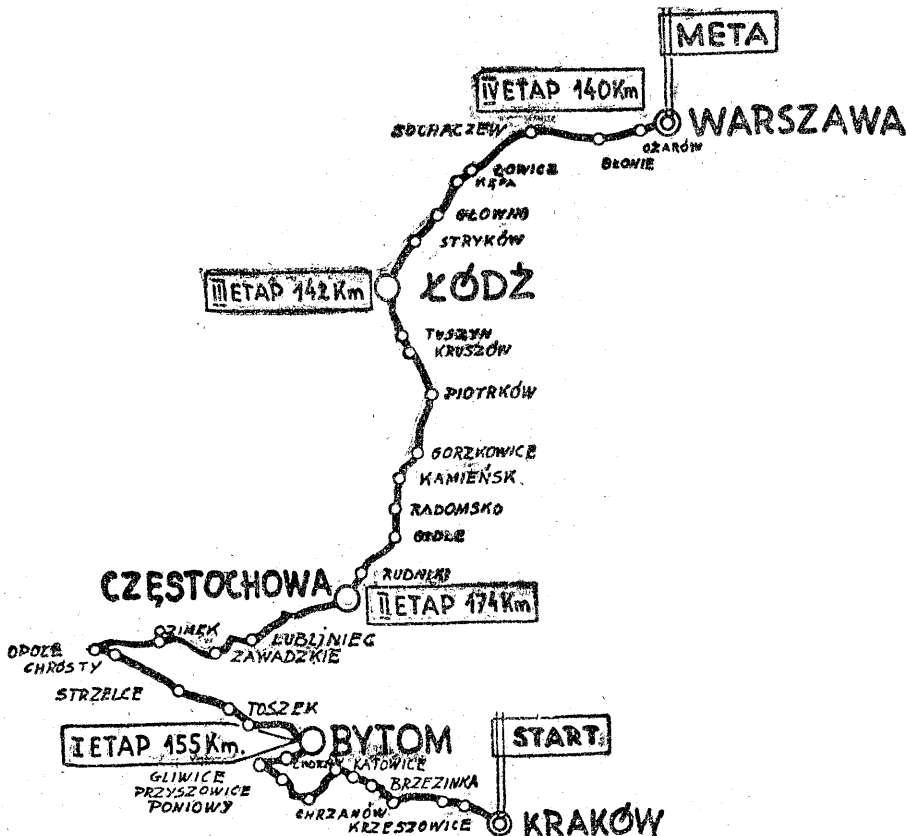
Grupa II	pkt.	st. br.
1) AKS	28	58:18
2) Cracovia	27	73:18
3) RKS	22	37:30
4) Rymer	20	51:40
5) Radomian	18	48:32
6) Gedania	17	46:41
7) Pomorzanie	16	36:41
8) Orzeł	10	31:51
9) ZKK	9	30:68
10) Grochów	3	21:92

Grupa III	pkt.	st. br.
1) Warta	26	64:18
2) Garbarnia	24	52:18
3) ŁKS	23	69:24
4) Lublinianka	17	39:39
5) Teza	17	34:36
6) MKS	11	24:36
7) Czujak	10	19:33
8) KKS	7	19:52
9) PKS	1	13:72

Do zakończenia rozgrywek o wejście do klasy państwowej pozostała jeszcze jedna niedziela. Wszystkie zespoły mają do rozegrania po jednym tylko spotkaniu.

Ci, którzy chcieliby jeszcze przyczynić się do zadokumentowania swego przylaznego stosunku do sportu mogą nadysłać nagrody do sekretariatu Dziennika Łódzkiego.

Wczoraj wpłynęło jeszcze wiele różnych nagród. Łódź nie pozostaje więc w tyle. Nagrody wystawione są w księgarni „Czytelnika” przy ul. Piotrkowskiej 96.



Lista zawodników startujących na trasie Kraków-Bytom-Częstochowa-Łódź-Warszawa

zgłoszonych do VI (u) wyścigu kolarskiego dookoła Polski, organizowanego przez prasę Spółd Wyd. „Czytelnik” i P. Z. Kol. w dniach od 25 do 28 września r. b. na dystansie 611 km przedstawia się na następująco:

1. Łazarczyk Bolesław KOS „Victoria 1922”
2. Radwański Zdzisław KOS „Victoria” Częstochowa
3. Napierała Bolesław RTKS „Sarmata” Warszawa
4. Bański Kazimierz RTKS „Sarmata” Warszawa
5. Olszewski Tadeusz RTKS „Sarmata” Warszawa
6. Szymborski Adolf RKS „Broń” Radom
7. Wrzesiński Wacław ZZK Warszawa
8. Wiśniewski Zygmunt RTKS „Sarmata” Warszawa
9. Piękat Stefan RTKS „Sarmata” Warszawa
10. Wydarkiewicz Józef „Stomil” Poznań
11. Vogt Czesław „Stomil” Poznań
12. Iwański Marian „Stomil” Poznań
13. Bober Leonard Milicyjny Kl. Sportowy Warszawa
14. Kudert Ryszard Milicyjny Kl. Sportowy Warszawa
15. Bukowski Roman Milicyjny Klub Sportowy Warszawa
16. Wander Władysław RKS „Legia” Kraków
17. Giza Franciszek RKS „Legia” Kraków
18. Radon Sefan RKS „Legia” Kraków
19. Ptak Jan RKS „Legia” Kraków
20. Sternalski Stanisław RKS „Legia” Kraków
21. Kromka Alojzy RKS „Legia” Kraków
22. Kupczak Józef RKS „Garbarnia” Kraków
23. Kruk Władysław Krak. Tow. Kolarskie
24. Motyka Władysław Krakowski Tow. Kolarskie
25. Motyl Józef Krak. Tow. Cykl i Mot.
26. Kaczmarek Jan Kolejowy Kl. Sportowy Poznań
27. Frackowiak Edmund Kolejowy Klub Sportowy Poznań
28. Wielowiejski Jerzy Kolejowy Klub Sportowy Poznań
29. Kopiał Józef PKS „Elektryczność” Warszawa
30. Siemiński Roman PKS „Elektryczność” Warszawa
31. Mich Stefan PKS „Elektryczność” Warszawa
32. Brzozowski Sefan PKS „Elektryczność” Warszawa
33. Krzciński Henryk PKS „Elektryczność” Warszawa
34. Rzeźnicki Marian Sportowy Klub Pocztowy
35. Kudlak Aleksander Sportowy Klub Pocztowy
36. Łobodziński Jan RKS „Broń” Radom
37. Szymański Zygmunt KS „H. Cegielski” Poznań
38. Komorniczak Julian Kolejowy Klub Sportowy Poznań
39. Wojciechowski Zdzisław KS „Zjednoczone” Łódź
40. Wrzeliwicz Antoni RKS „Legia” Kraków
41. Trymkos Adam I-szy Klub Sportowy Wrocław
42. Jankowski Marian I-szy Klub Sportowy Wrocław
43. Terlikowski Henryk II-szy Kl. Sportowy Wrocław
44. Migoś Edmund Kolejowy Kl. Sportowy Gorzów
45. Kaczorowski Józef Klub Cykl i Motocykl, Skierniewice
46. Pietraszewski Lucjan Dzie

O puchar „Czytelnika”

walczyć będą drużyny na trasie Kraków-Warszawa

Obok wspaniałych nagród indywidualnych dla zwycięzców wyścigu kolarskiego prasy „Czytelnika” zawodnicy będą walczyć na trasie Kraków — Warszawa o nagrodę drużynową ufundowaną przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”. Nagrodą stanowi wspaniały puchar kryształowy, inkrustowany złotem.

Cel tej nagrody jest bardzo wzniosły. Ma ona przyczynić się do przygotowania zawodników do jazdy zespołowej, która posiada wielkie znaczenie wychowawcze.

Kolarze jadący w barwach tego samego klubu są moralnie zobowiązani do wykazania ofiarności dla kolegi klubowego, udzielenia mu pomocy w razie defektu lub podciągnięcia w wypadku załamania na trasie.

Jednocześnie nagroda ma na celu wyróżnienie klubu. Nie zdobędzie jej jeden zawodnik, a w najlepszym wypadku dwóch, bo o zdobyciu nagrody decyduje łączny czas dwóch zawodników danego klubu. Zespół nie może się jednak składać z ekipy dwuosobowej. Ze startu musi wyjechać trzyosobowa drużyna. Ten trzeci jednak stanowi rezerwę na wypadek wycofania się któregoś z kolegów na trasie.

Nagroda Sp. Wyd. „Czytelnik” jest przechodnią. Na własność zdobędzie ją klub dopiero po trzykrotnym kolejnym zwycięstwie.

Na zdobywcę nagrody nakłada się obowiązek przechowywania jej w ciągu roku i zwrotu na miesiąc przed każdym następnym wyścigiem.

Jazda drużynowa jest w Polsce bardzo niepopularna. Dlatego też ufundowanie nagrody drużynowej przez Spółd. Wyd. „Czytelnik” przyczyni się znacznie do propagandy jazdy zespołowej.

Warto tu nadmienić, że w największym wyścigu kolarskim świata „Tour de France” uczestniczą drużyny. Kolarze nie mogą jechać z myślą o sobie tylko, lecz o drużynie. Obowiązani są do udzielenia sobie wzajemnej pomocy i poświęcenia swych szans indywidualnych na etapach dla dobra najlepszego zawodnika zespołu.

Inż. Gołębiowski

głównym sędzią wyścigu

Na ostatnim zebraniu Zarządu PKZ współorganizatora imprezy, wyłoniono już komisję sędziowską wyścigu prasy „Czytelnika”. Sędzią głównym będzie prezes PKZ dyr. Gołębiowski, stanowisko sekretarza powierzono sekretarzowi PKZ. Do Komisji gospodarczej obok gospodarza PKZ Zaranka powołano przedstawiciela okręgu krakowskiego Grzybowski, Funkcję łącznika powierzono kpt. PZ Kol. Czerniakowi, chronometrystą będzie delegat okręgu łódzkiego Denys a starterem Wiśniewski. Przedstawiciel okręgu warszawskiego, a pilotem wiceprezes Przybytniewski.

Honorowym starterem wyścigu będzie delegat Ministerstwa Obrony Narodowej do spraw Wychowania Fizycznego i Przynależności Wojskowej gen. brzyg. Kuska.

Dotychczasowy wykaz ofiarowanych nagród w wyścigu kolarskim dookoła Polski

Lista nagród ofiarowanych w wyścigu kolarskim dookoła Polski zwycięzcom etapu Częstochowa — Łódź przedstawia się następująco:

- 1) „Dziennik Łódzki” — srebrna waza z kryształem
- 2) Łódzki Okręgowy Związek Kolarski — puchar
- 3) Red. Zbigniew Skibicki z PAP — puchar srebrny
- 4) B. Kantor — puchar srebrny
- 5) Dom odzieżowy St. Cyrański, Narutowicza 14 — kupon materiału na garnitur
- 6) D/H Spiess — flakon perfum
- 7) Zygmunt Kowalski Nawrot 8. rama rakiety tenisowej
- 8) Tadeusz Rogalski, Łódź, 11-go Listopada 3/5 „Zakład Krawiecki” Męski, Damski i Wojskowy — bezpłatne uszycie garnituru dla kolarza łódzkiego, który jako trzeci przyjedzie do Helenowa.
- 9) Państwowa Centrala Handlowa — kupon (100 proc. wewn.) materiału na garnitur.

Były więzień z Radogoszcza na starcie wyścigu

Tadeusz Stolarczyk jest kolarzem, który startować będzie w barwach KS „Naprzód” z Rudy Pabianickiej. Stolarczyk ma za sobą piękną karierę sportową. Był on kolejno członkiem ŁKS, Boruty ze Zgierza, Biegu

a obecnie jest kolarzem „Naprzodu”. Urodził się w 1916 roku. Sport kolarski uprawia od r. 1934. Mieszka stale w Rudzie Pabianickiej, gdzie prowadzi sklep spożywczy.

Wygląda rzeczywiście dobrze i nikt nie przypuszczałby, że jest on byłym więźniem politycznym. Po powrocie z wojny 1939 r. został aresztowany i znalazł się w Radogoszczu.

— Cudem udało mi się wydostać z tego piekła. Miesiąc przed spaleniem Radogoszcza opuściłem mury tej „twierdzy”, ale pech chciał, że ponownie zostałem aresztowany i wywieziono mnie do obozu więźniów politycznych pod Hamburgiem.

— Nigdy nie myślałem, że wyjdę żywy z tego obozu i że będę mógł jeszcze startować w wyścigach kolarskich.

— Jakże pan miał dotychczas najlepsze wyniki? — W zeszłym roku zdobyłem pierwsze miejsce w wyścigu na przełaj zorganizowanym przez ŁKS. Zgłosiłem się teraz do wyścigu dookoła Polski.



Krupka pałę wziął sekata, Pragnąc wybić Dyzia za to,

Ze mu robi wiały kawały. Lecz się Dyzio nie zląkł pały.

Oblał Krupkę wiadrzem wody, Wyrządzając wiele szkody.

BOGATY PROGRAM

miesiąca wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej

WARSZAWA (PAP). W związku z trwającym od dnia 15 września do 15 października br. „Miesiącem wymiany kulturalnej z ZSRR”, kierownik wydziału wymiany kulturalnej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — w rozmowie z przedstawicielem PAP przedstawił przewidywany program miesiąca wymiany:

Miesiąc wymiany kulturalnej z ZSRR zainaugurowany już występami słynnego zespołu baletowego Moisiejewa, jest jedną z form uczczenia przez naród polski 30 rocznicy wielkiej rewolucji rosyjskiej.

W okresie tym Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej prowadzi wielostronną działalność w kierunku zapoznania społeczeństwa polskiego z życiem Związku Radzieckiego.

W pracy tej towarzystwo korzysta z pomocy szeregu organizacji politycznych, społecznych i kulturalnych specjalnie zainteresowanych w dziele realizacji zbliżenia społeczeństwa polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

W ramach Miesiąca Wymiany ukaże się szereg książek, broszur z dziedziny naukowej, literackiej i politycznej. „Film Polski” urządził w Warszawie festival Filmów radzieckich — a wszystkie kina stały się wyświetlać będą w tym okresie filmy radzieckie, poprzedzone prelekcjami.

Dla młodzieży szkolnej przewidziane są specjalne pokazy filmowe. Do miejscowości nie posiadających stałego kina, docierać będą kina objazdowe.

Po całym kraju kursować będą specjalne autokioski zawierające

ruchome wystawy z fotosami, ilustrującymi wyniki odbudowy Związku Radzieckiego, Polski i zaprzyjaźnionych państw słowiańskich.

Polskie Radio poświęci w tym

okresie szereg audycji literaturze i teatrowi radzieckiemu.

W ramach Miesiąca Wymiany otwarta została również w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa poświęcona 800-leciu Moskwy.

Miesiąc wymiany kulturalnej przewiduje również szereg imprez sportowych z udziałem zawodników radzieckich.

Na zaproszenie zainteresowanych Miesiącem Wymiany Instytucji przybyć mają do Polski radzieccy uczni, artyści i sportowcy.

LUDZIE W HOTELU

Dom na parę dni
Świt, dzień i noc w „Grand Hotelu”

Przed olbrzymim tym gmachem w samym sercu Łodzi ciągnie się zwykły długi sznur aut: piękne limuzyny, nowoczesne Chevrolety, małe sportowe samochody, czasem wielkie, pakowne autokary.

Bardzo często przy maskach aut powiewają chorągiewki ze znakami obcych państw: angielskie, amerykańskie, szwedzkie, jugosłowiańskie i inne. To delegaci państw zaprzyjaźnionych bawiący w Polsce „zawadzili” o Łódź i zatrzymali się w Grand-Hotelu. Wówczas i na fasadzie gmachu powiewają flagi ich państw.

Grand-Hotel często gości w swych murach cudzoziemców. Często jeszcze — przedstawiciele najwyższych władz krajowych. Jest to najbardziej reprezentacyjny i najnowocześniejszy urzędowy hotel nie tylko w Łodzi, ale bodajże i w Polsce. W każdym razie po stawiony został na poziomie europejskim.

KTÓRY POKÓJ?... DZIĘKUJĘ

Drzwi obrotowe ani na chwilę nie pozostają w bezruchu. Wciąż wpuszczają i wypuszczają nowych gości. W portierni bez przerwy ruch.

— Proszę pana, czy pan X wyjechał już z Łodzi? Jeszcze jest? Który pokój zajmuje? Sto dwadzieścia pięć, bardzo dziękuję...

— Proszę pana, czy nie było dla mnie listu? Mieszkam w pokoju numer...

— Prosiłbym o rachunek. Dziś wieczorem wyjeżdżam.

— Czy są wolne pokoje? Chciał

bym zamówić apartament dwuosobowy. Jestem przedstawicielem instytucji... Tylko przez referat kwaterunkowy? Acha... w hotelu „Savoy”, Dziękuję...

— Proszę o klucze. Czy nikt się o mnie nie pytał?

Pracownicy portierni pracują bez wytchnienia. Przyjmują i wydają klucze, zapisują, informują. Ruch nie zmniejsza się przez cały dzień, a i w nocy również jest robota.

A WYŻEJ — CISZA

Na piętrach panuje większy spokój. W długich korytarzach jest cicho, chłodno i przyjemnie. Na tle białych drzwi połyskują złoczone cyferki.

Wędruje korytarzami, pragnąc uchwycić życie „ludzi hotelu” na gorąco. Ale przez podwójne drzwi nie dobiega z pokoiów żaden szmer, zresztą o tej porze są one zapewne puste. Interesy wyciągnęły przyjezdnych do miasta.

W 90 PROC. STALE ZAJĘTE

Dyrektor Grand-Hotelu uprzedził nie odpowiadać na pytanie:

— Jaki jest procent wykorzystanych pokoiów?

— Ogółem mamy 184 pokoje.

Są one przeciętnie w 90 proc. zajęte. Goście zmieniają się stale, bowiem przyjmujemy tylko na 2—3 doby. W wyjątkowych wypadkach pobyt w hotelu może być oczywiście przedłużony, ale dajemy obecnie do zlikwidowania zwyczaju traktowania hotelu jako stałego miejsca zamieszkania. Zresztą ostatnio ustalony cennik

podniósł znacznie koszty pobytu w hotelu. Zajmowanie jednoosobowego pokoju kosztowałoby około 15 tys. złotych miesięcznie.

— Jakże boleski ma „Grand Hotel”?

— Instalacja wodociągowa naręcza nam najwięcej kłopotów. Jest nie tylko stara i zużyta, ale przez korzystanie z wody miejscowej została zanieczyszczona do tego stopnia, że dziś po przyłączeniu do sieci miejskiej trudno z niej korzystać. Zmiana instalacji pociągnęłaby za sobą wielkie koszty, więc musimy sobie jakoś radzić.

— A jak jest ze światłem przy obecnych ograniczeniach?

— Hotel nie zostaje wyłączany, tym niemniej stosujemy znaczne ograniczenia i oszczędności, zarówno w pokojach, jak i w oświetleniu Sali Małinowej i cukierni „Pod Syreną”, oraz w używaniu dźwigu.

— W jakim stanie Niemcy zostawili hotel?

— W opłakanym. Szczególnie 4-te piętro, które w czasie okupacji uległo pożarowi, zostało tan dotnie odbudowane. Również urządzenie pokoiów było niekompletne. Wiele braków jednak uzupełniliśmy, tak że obecnie stan hotelu nie pozostawia nic specjalnego do życzenia.

Oglądając pobieżnie hotel, można się z tym zdaniem zgodzić. Czy goście nie wyrażają wątpliwości co do tego — trudno powiedzieć. Raczej jednak nie.

„Czy, wiecie że...”

Organizuje się w Warszawie Państwowa Szkoła Teatralna pod dyktando Aleksandra Zelwerowicza. Czas trwania nauki przewidziano na 3 lata. Nauka będzie bezpłatna.

Na wystawie rolniczej w Przeworsku pokazano pomidory o wadze 70 dkg.

Min. Kultury i Sztuki ogłasza konkurs otwarty na Godło Państwa we.

Godło ma przedstawiać Orła Piastowskiego bez korony. Konkurs przewiduje trzy rozwiązania: plaskie, graficzne i w płaskorzeźbie.

Przewidziane są nagrody: 1) 150.000 zł.; 2) 90.000 zł.; 3) 50.000 zł.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 grudnia 1947 roku.

Projekty należy nadsyłać pod adresem Zarządu Gł. Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków.

Rybak Kozłowski z Tolkmicki złowił na wysokości Krynicy Moraskiej fokę wagi 50 kg.

Niedziela — niedziela
Warszawiacy odgruzowywali

Jak wiadomo, wrzesień jest miesiącem intensywnej zbiórki funduszy na odbudowę Warszawy, przy czym pieniądze te zostaną obrócone na odbudowę gmachów i urządzeń, z których korzystać będzie cały kraj i nie będzie z pewnością Polaka który by nie ofiarował choć małej kwoty na ten cel.

W ramach miesiąca odbudowy stolicy w samej Warszawie odbywa się uporczywa praca odgruzowywania najbardziej zniszczonych części miasta. Zgłaszają się do niej warszawiacy różnych zawodów pięci i wieku.

Ubiegła niedziela poświęcona była całkowicie takiej właśnie pracy. Nie przeszkodził w tym chłód i padający od godz. 10-ej deszcz. Niewidzialnie dotąd tłumy wyległy na ulice z łopatami i kilofami na ramieniu. Zarząd Miejski w sile 2 tys. ludzi z wiceprezydentami Strzeleckim, Szarkiem i Jaszczukiem oraz grupą radnych oczyszczał z gruzów Stare Miasto, na Piwniej pracowali kolejarze, na Miodowej pracownicy PCK, na Bugaju pekaowcy, przy Arsenale na Długiej i przy pałacu Radziwiłłowskim 600 społeczników poza tym wojsko M.O. harcerze i szary ludzie ulicy: rzemieślnicy, robotnicy, i in. Sam minister odbudowy Kaczorowski i wiceminister Petruszewicz wzięli udział w pracy, kierując robotnikami przy wyburzaniu ścian dynamitem i ściąganiem ich linami na trasie przysiężonej arterii komunikacyjnej W—Z. jk.

G. DANIŁOWSKI

Z MINIONYCH DNI



STRON 190

Zi 240

(K. 1208)

VICKI BAUM

51

LUDZIE
W HOTELU

Powieść

Autoryzowany przekład
ZOFII PETERSOWEJ

STRESZCZENIE POWIEŚCI

W wielkim hotelu, gdzie zatrzymują się ludzie wszelkich narodowości i zawodów, zatrzymał się też niejaki Kringlein, buchalter z małego miasteczka. Pragnie on za oszczędzane przez całe życie pieniądze zakosztować raz jeden smaku „wielkiego świata”. W tymże hotelu zajął apartament Preysing, dyrektor i zwierzchnik Kringleina, który przyjechał tu na ważną konferencję przemysłową.

Obojętnie opuszcza Gruzińska pokój hotelowy, tak bogaty w przeżycia, a którego tapeta zawsze ją denerwowała. W Hotelu Imperial w Pradze zarezerwowana już dla niej inny, a w Bristolu w Wiedniu czekał na nią zwykły jej, od strony podwórzy Nr 184 z łazienką. I w Rio jest pokój dla niej, i w Paryżu i w Londynie, w Buenos Aires i w Rzymie, niekończąca się perspektywa pokoiów hotelowych z podwójnymi drzwiami i bieżącą wodą, z nieokreślonym owym zapachem obcości i pędu bez odpoczynku.

Jest dziesięć minut po dziewiątej, gdy niewyspana pokojowa ściera powierzchownie kurz w Nr 68, wyrzuca zwiednięte kwiaty, wynosi filiżankę i wreszcie powraca ze świeżą bielizną pościelową, wilgotną jeszcze, wprost od prasowania — dla następnego gościa.

Budzik naczelnego dyrektora Preysinga, podstępny, jak wszystkie w tym rodzaju zegarki, nie obudził go głośnym hałasem o właściwej porze. O wpół do ósmej trzasnęło w nim coś ochryple, ale to było wszystko. Preysing, śpiąc z otwartymi i wyschniętymi ustami,

poruszył się nieco, a sprężyny jęknęły pod jego ciężarem. Za żółtymi zasłonami pokazało się słońce. O godzinie ósmej obudził go prawdziwie zgodnie z nakazem, portier przez telefon, lecz było już bardzo późno. Preysing podsunął zasnęłą głowę pod przysniesz, klnąc w duchu zapomniany aparat do golienia. Pedanta jego pokorju mógł podobny wypadek pozbawić całej radości życia. Choć godzina była późna, przemarnował wiele czasu nad wyborem ubrania, zdecydował się już na żakiet, rozmyślił się i zaraz się z niego rozebrał. Rozmowa z pewną słuszością, iż żakiet może go ukazać w niewłaściwym świetle, a szary garnitur podróżny porządku od razu panom z Chemnitz, że tak bardzo nie zależy mu na tej sprawie. Spieszył się ogromnie, ale zanim sprzątnął wszystkie futerały i pokrycia, zanim odnalazł i schował wszelkie kluczyki, przejrzał ponownie swe akta i przeliczył raz jeszcze pieniądze, zrobiło się po dziesięć minut.

Zaferowany wybiegł z pokoju i wpadł od razu na jakiegoś pana.

— Przepraszam! — rzekł, zatrzymując się przed swymi drzwiami i wciągając palto na drugie ramię.

— Proszę bardzo — odparł ów pan i poszedł dalej chodnikiem. Postać jego wydała się dyrektorowi znajoma. Pan ów zjeżdżał właśnie windą, gdy Preysing nadszedł, i zobaczył go z przodu: znał go na pewno, lecz nie wiedział skąd. Miał wrażenie, że pan ten wyszczerzył się do niego w uśmiechu, zabierającym mu windę sprzed nosa. Zirykowany i zniecierpliwiony Preysing zbiegł po schodach i wpadł do suteryny, wyłożonych kaflami, gdzie fryzjer hotelowy miał swój salon, woniejący kolońską wodą i peau d'Espagne. Wszystkie fotele zajmowali panowie, owinięci jak niemowlęta w białe śliniaki i poddający się biernie manipulacjom fryzjerów w śnieżnych kapturach. Preysing z niecierpliwością zaczął przestępować z nogi na nogę na swych grubych gumowych podszwach.

— Długo będę jeszcze czekał na moją kolej? — spytał, pocierając dłonią nieogolony policzek.

— Najwyżej dziesięć minut. Jeszcze tylko ten pan

przed panem — odpowiedziano. A był to właśnie ów pan z windy, i Preysing przyglądał mu się teraz z niechęcią. Był to człowiek dość niepozorny, chudy i zezowaty, skromny, w zesuujących się binoklach i siedzący z nosem, wetkniętym w gazetę. Preysing z pewnością wiedział teraz, że zetknął się już kiedyś w interesach z tym panem, lecz nie mógł sobie przypomnieć, w jakich to było okolicznościach. Podszedł do niego z lekkim ukłonem i zapytał dość uprzejmie:

— Przepraszam pana, czy nie byłby pan tak łaskaw puścić mnie przed sobą? — Spieszę się bardzo!

Kringlein, skulony za gazetą, zebrał wszystkie siły, wysunął się z za pisma, wyciągnął swą długą szyję i, zezując prosto w twarz naczelnemu dyrektorowi, odrzekł krótko:

— Nie!

— Przepraszam najmocniej, ale — naprawdę, spieszę się bardzo! — wyjął Preysing z wyrzutem.

— Ja również! — odparł Kringlein.

Preysing odwrócił się, wściekły, i wyszedł z zakładu. Oddychając z trudnością esencjami fryzjerskimi, Kringlein pozostał jako bohater i zwycięzca, lecz bezgranicznie zmęczony i wyczerpany olbrzymim napięciem. Spóźniony i nieogolony, z językiem, sparzonym gorącą kawą, wszedł naczelnny dyrektor do pokoju konferencyjnego. Zgromadzeni panowie zdążyli już go napędzić dużymi kłębami błękitnawego dymu. Stół pośrodku przykryty był zieloną kapą, naśladującą adamaszek, co wespół z olejnym portretem założyciela Grand Hotelu robiło wrażenie wysokiej solidności.

Doktor Zinnowitz rozłożył już swe akta, a stary Gestkorn przydygotał u drugiego stołu. Na powitanie uniósł się zaledwie do połowy w swym fotelu, gdyż znał dyrektora jeszcze jako młodzieńca i nie uważał go za nic wielkiego. Był on z pokolenia ludzi, mocnych w charakterze, jak teść Preysinga.

— Cóż tak późno, panie Preysing? Akademicki kwadrans? — zapytał — puszczaj się pan zapewne wczoraj wieczorem? Tak, tak, to przecież wielkie miasto!

(D. c. n.)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

WTOREK
23
WRZESNIA

DZIS:
Tekli,
słow. Bogusława
JUTRO:
Gerarda
słow. Homira

1583 Urodził się w Czechach przysiężny wódz Albert Wakenstein
1870 Umarł utalentowany nowelista francuski — Prosper Merimee
1908 Umarła w Warszawie znakomita poetka — Improvizatorka i powieściopisarka — Jadwiga Łuszczewska (Dziotnia)
1922 Uchwalenie przez Sejm ustawy o budowie portu w Gdyni
1934 Zawody balonowe o puchar Gordon Bunetta w Warszawie
1943 Wojska rosyjskie frontu stepowego (ukraińskiego) zdobywają m. Poltawę.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY

Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253 60
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezpiecz. — tel. 134 15
Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 1

DYZURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Rembielińskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 9), Zundelewicz Piotrkowska 23), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipieca (ul. Piotrkowska 193), Pastorowej (Łagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307).



TEATR W. P. (Cegielniana 24) — o godz. 19-ej „Burza”.
TEATR TUR — nieczynny.
TEATR KAMERALNY DOMU ZOLNIEK (Przejazd 34) — o godz. 19.15 „Zolnierski bohater”.
TEATR „SYRENA” — TRAUUTTA Nr 1 Komedia R. Niewiarowicza „Ich dwóch” o godz. 16.30 i 19.30.
MIEJSKA GALERIA SZTUK PLASTYCZNYCH W ŁODZI, w parku Sienkiewicza (ul. Sienkiewicza 44) od 21-30. IX. włącz. Wystawa z zakresu życia i pracy dziecka w przedszkolu. Wystawa otwarta od g. 10-13 i od 15-18; w niedzielę bez przerwy.



ADRIA — „Wesoły pensjonat”.
BAJKA — „Młodość Tomasa Edisona”.
BALTYK — „Młodość Tomasa Edisona”.
GDYNIA — „Dni szczęścia”.
HEL — „Jadzia”.
MUZA (ul. Pabianicka 173) — „Dziewczyna z baletu”.
POLONA — „Urwis Gavroche”.
PRZEDWIOSNIE — „Konik Garbuszek”.
ROBOTNIK — „Cienie Przyszłości”.
ROMA — „Słuby kawalerskie”.
REKORD — „Młodość Tomasa Edisona”.
STYLOWY — „Wesoły sublokator”.
SWIT — „Przygody Nasreddina”.
TECZA — nieczynny.
TATRY — „5 Zuchów”.
WOLNOSC — „Złote Wrota”.
WŁÓKNIAZ — „Statek-pułapka”.
WISLA — „W cieniu podziemia”.
ZACHETA — „Nadzieja”.
OSWIATOWY — (ul. Piotrkowska 243) Syn pułku. — Woda żywi lub zabija.
POCZĄTKI SEANSÓW:
Kino: Zacheta — o godz. 17.00, 19.00, 21.00, w niedzielę i święta o godz. 16.30.
Kino: Hel, Wisła, o godzinie 17.19, 21 — w niedzielę i święta o godz. 15.19.
Kino: Baltik — w dni powszednie o godz. 16.00, 18.30, 21.00 — niedzielę o 13.30.
Kino: Wolność, Rekord, w niedzielę o 4.30.
Kino Muza o godz. 18.00, 20.30, w niedzielę i święta o godz. 16.00, 18.30, 21.00.
Kino: Stylowy, Polonia o godz. 17.00, 19.00, 21.00, w niedzielę o 15.00.
Kino: Tecza, Roma, Bajka, Robotnik, Adria — poc. o 15.30, 18.00, 20.30; w niedzielę o 13.00.
Kino Gdynia, Przedwiosnie, Swit — poc. o 16.30, 18.30, 20.30; w niedzielę o 14.30.
Kino Tatry o godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30.
Kino Włókniaz: początek o godz. 15.30, 17.45, 20.30; w niedzielę 14.45.

Zebrania i odczyty

JUTRO: (24 IX)
— W lokalu Klubu Literatów „Pickwick” ul. Traugutta 6 I p. o godz. 19.00 Wieczór poezji Grzegorza Timofiejewa.



Wtorek, 23 września
12.00 Wiadomości połudn. 12.10 Przegląd prasy stołecz. 12.15 Z naszych stron. 12.30 Aud. dla wsi. 12.40 Utwory kompozyt. rosyjskich w wyk. P. Łoboz. 13.00 Z mikrofonem po kraju. 13.10 Aud. rozrywkowa. 14.00 Kronika i komunikaty. 14.05 Fantazje operowe. 14.30 Przerwa. 15.00 Muzyka taneczna z płyt. 15.20 „Porfirion Osiłek” — aud. dla dzieci. 15.40 Pieśni C. Debussy'ego w wyk. M. Bieleckiej. 16.00 Dziennik. 16.20 J. Brahms. Trio fortepianowe op. 8. 16.40 „Ze świata radia”. 17.00 „Tańcząca piętnastolatka”. 17.35 Z zagadnień świata pracy. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 Aud. zydowska. 18.15 Fel. sportowy Red. L. Szumlewskiego. 18.20 Aud. z cyklu „Dla Ciebie, Warszawo!” — I. Wspomnienie J. Pogoni-Słizowskiego. II. Komunikaty z Akcji Odbudowy W-wy. 18.30 Koncert zyczeń. 19.00 Koncert symfoniczny. — W przerwie recenzja. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka taneczna z płyt. 21.45 „O szewcach szamotulskich historia niebywała” — słuchow. 22.10 Wiadom. sport. 22.15 Koncert Małej Orkiestry PR. 23.00 Ostat. wiad. dziennika. 23.20 Program lokalny na jutro.

6 DZIENNIK ŁÓDZKI Nr 261 (811)

Złota księga włókiennictwa

Ci, co wybijają się na czoło

Najlepszy wynik dnia w wyścigu pracy osiągnęła 20 września ob. Władysława Kukulska z przedziału Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 17 (dawniej Stolarów), wykonując 175 proc. normy produkcyjnej. W tkalni tejże fabryki ob. Józefa Chojnacka osiągnęła, pracując na dwóch szerokich krosnach, 170,6 proc. dziennej normy.

W PZPB Nr 1 (dawniej Schreiber) na czoło wysunęła się znana już ze swoich rekordów ob. Marta Deredas, wykonując plan dzienny w 144,2 proc. Za nią podąża ob. Zofia Zaręba — 144,1 proc.

Ob. Czesława Piekarska, przadka z PZPB Nr 14 osiągnęła 148,7 proc., a w tkalni tej samej fabryki ob. Irena Walczak wypełniła — pracując na czterech krosnach — dzienną normę produkcyjną w 148,1 proc.

Niedaleko rekordu dnia znajduje się tkaczka ob. Bronisława Deha z PZPB Nr 4. Pracując na czterech krosnach ob. Deha wypełniła plan dzienny w 174 proc.

W PZPB Nr 22 przadka ob. Mieczysława Rojek osiągnęła 145,7 proc. normy — tyleż samo wykonała ob. Stanisława Nowicka, ob. Janina Kardeł zaś nie dużo mniej, bo 142,5 proc. normy.

ZGIERZ GÓRA

W dniu 18.9.1947 w zespolowym współzawodnictwie najlepsze wyniki osiągnęli Państw. Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Zgierz, Zamiast planowanych 6,164 kg przędzy Zakłady Zgierskie dały 6,726 kg, wykonując 109,1 proc. planu produkcyjnego dnia.

(D. c. n.)

W kasie p. administratora brakuje prawie 100 tysięcy zł

W jednym z ostatnich numerów „Dziennika Łódzkiego” wzięliśmy w obronę administratora Kolende, naszego zdaniem niesłusznie i zbyt pochopnie oskarżonego o zaniedbanie swoich obowiązków, które pociągnęło za sobą nieomalże tragiczny wypadek.

Lokatorzy, nie znając dokładnie kompetencji administratorów, nie raz stawiali im niesłuszne zarzuty. Większość bowiem administratorów obowiązków swe spełnia uczciwie i sumiennie.

Jednakże, pragnąc pozostać obiektywnymi, nie możemy pominąć milczeniem innych faktów, kiedy administratorzy wykorzystują swe stanowiska dla własnej korzyści, narażając przy tym osoby prywatne i instytucje na poważne straty materialne. P. Jan Urbaniak zamierzał zakupić pewną ilość cegieł. Administrator do

mów poniemieckich z ramienia Zarządu Nieruchomości Roman Kozłowski dowiedziawszy się o tym, zaproponował mu rozebranie domu i piwnicy przy ul. Dalekiej 1, za co zażądał pewnej kwoty. Urbaniak zgodził się i przystępując do rozbiórki, wpłacił żadaną kwotę.

Administrator Kozłowski samowolnie „zezwoił” również na rozebranie części sąsiedniego domu przy ul. Dalekiej 2, P. Leon Banaszczyk, który otrzymał „zezwolenie” na tę rozbiórkę, wpłacił Kozłowskiemu tytułem zapłaty za uzyskanie z rozbiórki cegieł 8 tys. zł.

Część budynków była już rozebrana, gdy na miejsce przybyła specjalna komisja z Zarządu Nieruchomości. Wówczas dopiero wyszło na jaw, iż Kozłowski działał z własnej inicjatywy, że domy te nie podlegały rozbiórce, i że pan administrator kwoty uzyskane od Urbaniaka i Banaszczyka wziął do własnej kieszeni.

Komisja zarządziła natychmiastowe zaprzestanie rozbiórki.

Drugim nieuczciwym administratorem okazał się Tadeusz Piórkowski. W czasie kontroli kwitariuszów, rachunków i kasy przeprowadzonej w biurze rejonu Nr 2 Zarządu Nieruchomości w Łodzi, zostało ujęte manko w wysokości 93.193 zł.

W czasie śledztwa okazało się, iż sume ta stanowiąca zainkasowane komornie z kilku domów, administrator Piórkowski przywłaszczył sobie.

Oba te wypadki stanowią jaskrawy przykład nadużywania władzy i zaufania przez administratorów. Dobrze się stało, iż nadużycia te zostały ujawnione i panowie Kozłowski i Piórkowski zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Stana oni przed Sądem Okręgowym w Łodzi.

(Bi)

Młodzież Łódzka a odbudowa Warszawy

Jak nas informuje kurator Okręgu Szkolnego w Łodzi, Baculewski, Łódzka młodzież szkolna nie stoi poza namiarom ogólnopolskiej akcji związanej z odbudową naszej stolicy.

Władze szkolne w Łodzi nie zdecydowały się wprowadzić na wysyłkę brygad młodzieżowych, które by z kilofem i łopatą w ręku wzięły bezpośredni udział w odbudowie Warszawy. Ta forma bowiem odbiła się ujemnie na nauce.

Tym niemniej młodzież bierze czynny udział w kwestach. Zespoły szkolne wyjeżdżają w teren województwa, urządzają koncerty, z których dochód przeznaczają na odbudowę Warszawy. Wyniki tej akcji są dość znaczne.

(O)

Wcielenie do wojska rocznika 1926

Poborowi otrzymują bezpłatne śniadania i obiady

W sobotę rozpoczęło się w Łodzi wcielenie do czynnej służby wojskowej 1926 rocznika poborowego oraz ochotników urodzonych w 1927 i 1928 roku.

Wcielenie trwa do dnia 30 bm. Poborowi, zamieszkali w Łodzi zgłaszają się na punkt wcielenia przy ul. Piotrkowskiej 289 (sala Geyera), pochodzący z terenu powiatu łódzkiego — na punkt przy ul. Ogrodowej 34 (sala im. Moniuszki).

Bezpośrednio po wcieleniu poborowi zostają skierowani do swych jednostek.

W punktach wcielenia Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza uruchomiło bezpłatne bufety, które wydają dla wcielonych śniadania i obiady. Poza tym zorganizowano tam świetlice, gdzie oczekujący na swą kolejkę poborowi spędzają czas na słuchaniu muzyki, lub czytaniu specjalnie dobranych, zajmujących wydawnictw. (b)

Ofiary

Na odbudowę Warszawy za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego” złożył p. Wład. Krawczyk — Tkalinia Mechaniczna Jedwab, ul. Słowiańska 22. w Łodzi — zł 5,000 i wzywa aby za jego przykładem poszły następujące tkalnie: 1) Graczyk, Miler i Trzcinka, 2) E. Witczak, 3) F. Czerwinski, 4) Z. Łukasik, 5) J. Michałowski, 6) S. Michałowski, 7) B. Dobrzański.

Abiturienty Państw. Liceum przy WSGW w Łodzi 1000 zł pozostałe z pomaturalnej wycieczki, na odbudowę Warszawy.

VIII klasa Szkoły Podstawowej w Łodzi zł 1.730 — na odbudowę Warszawy.

Produkujemy papier fotograficzny

we Włocławskiej Fabryce Celulozy i Papieru

Przodujące miejsce w naszym wytwórczym przemyśle papierniczym zajmuje Włocławska Fabryka Celulozy i Papieru. Jest to największa tego rodzaju fabryka w Polsce. Na odcinku celulozy pokrywa 50 proc. produkcji ogólnokrajowej. Plan produkcyjny za rok 1946 fabryka włocławska wykonała w 110 proc., osiągając 106 proc. przedwojennej produkcji.

Do sukcesów fabryki należy podjęcie produkcji papieru fotograficznego

który dotychczas sprowadzaliśmy z zagranicy.

Pierwszą próbną partię papieru w ilości 8 ton fabryka wyprodukowała z pomysłowym wynikiem. Plan przewiduje wyprodukowanie przez zakład włocławski w roku bieżącym 60

ton papieru fotograficznego. Osiągnięcia te fabryka zawdzięcza racjonalizacji i podniesieniu wydajności pracy, do czego w dużej mierze przyczynili się swoimi pomysłami pracownicy. M. in. kierownik produkcji ob. Kiermasz zastosował własny sposób zszywania zużytych sit do odwadniania celulozy. Uzyskane tą drogą znaczne oszczędności są tym samym cenniejsze, iż sita te są sprowadzane z zagranicy. (g)

Podziękowanie

Hufiec Harcerzy Łódź — Widzew tą drogą śle wiceprezydentowi m. Łodzi ob. Ajnenkielowi Eugeniuszowi, kwatermistrzowi podmiotowych magazynów chemicznych, kpt. Sekowskiemu Julianowi, dyr. naczeln. wydz. transp. „Społem” ob. Pawłowskiemu, dyr. Zakładów Naprawczych Nr 2 w Łodzi ob. Hacınskiemu najserdeczniejsze podziękowania za pomoc przy organizowaniu letniej akcji obozowej hufca w Kurnosie, pow. piotrkowskiego.

Hufiec Harcerzy Łódź—Widzew.

Już za dwa tygodnie cukier z nowej kampanii

(g) W związku z dającym się ostatnio zauważyć sezonowym zwiększeniem popytu na cukier, i co za tym idzie spekulacjami próbami podwyższenia cen, naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego, inż. Piotrowski oświadczył:

„Zapasy cukru z ubiegłej kampanii nie wyczerpały się i znajdują się

na składach w dostatecznej ilości, aby zabezpieczyć z nadwyżką całkowite potrzeby ludności do momentu tegorocznej kampanii.

Bieżąca kampania cukrownicza rozpocznie się w pierwszych dniach października i już w pierwszej dekadzie szereg cukrowni dostarczy nowego cukru, przeznaczonego na rynek wewnętrzny.”

Zjazd PPS w Katowicach z udziałem premiera Cyrankiewicza

KATOWICE, 22.9. (PAP). Tegoroczny zjazd delegatów PPS województwa śląsko - dąbrowskiego odbył się pod znakiem pogłębiającej się współpracy obu partii robotniczych. Na zjazd przybyli premier, Cyrankiewicz, minister Bobrowski, sekretarz CKW PPS ob. Cwik, przedstawiciele partii PPR, SD, SL oraz delegaci PPS z całego województwa. Wśród gości był również obecny p. Valen-

tin, kierownik zagraniczny francuskiej partii socjalistycznej.

Rewindykacja

polских urzędów naftowych KRAKÓW, 22.9. (API). W sierpniu w ramach rewindykacji otrzymaliśmy ze strefy angielskiej około 460 ton urzędów kopalinowych i rafinerijnych zaś ze strefy okupacyjnej amerykańskiej około 70 ton.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU OBRABIARKOWEGO
GRUPA PRECYZYJNO-OPTYCZNA
w ŁODZI, ul. WIGURY Nr 21

POSZUKUJE

3-ch inspektorów finansowych
4-ch techników mechaników wysokiej klasy
3-ch inżynierów mechaników i maszynistki

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.

(125/N.)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580) Urząd Skarbowy w Pabianicach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 30 września 1947 r., o godz. 10-tej rano w lokalu Ob. Kłysa Edmunda, przy ul. Poprzecznej Nr 11, celem uregulowania zaległych należności podatkowych na rzecz Urzędu Skarbowego w Pabianicach, należnych od Ob. Edmunda Kłysa odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

L.p.	Wyszczególnienie ruchomości	Ilość	Cena szacunkowa
1.	Jedno lustro jasne duże	1 szt.	8.000,—
2.	Łóżko jasne	1 „	2.000,—
3.	Szafa-garderoza 4-drzwiowa	1 „	5.000,—
4.	Stoliki nocne koloru jasnego	2 „	1.000,—
5.	Radio „Saba“	1 „	10.000,—
6.	Stolik pod radio z drzewiczkami	1 „	500,—
7.	Kredens pokojowy	1 „	6.000,—
8.	Tapczan brązowy	1 „	4.000,—
9.	Stół okrągły ciemny	1 „	1.000,—
10.	Fotele brązowe	2 „	1.000,—
11.	Krzesła wyścielane	6 „	2.500,—
12.	Zegar stojący kredensowy	1 „	2.000,—
13.	Dywany kolorowe	3 „	2.000,—
14.	Zielniki o 3.ch nogach	2 „	500,—
15.	Garnitur zielony i granat	3 „	10.000,—
16.	Suknie różnego koloru	10 „	10.000,—
17.	Palta męskie	2 „	4.000,—
18.	Towar jedwabny kremowy	116 mtr	23.000,—
19.	Materiał jedwabny 2 sztuki	149 „	45.000,—
20.	Materiał jedwabny 2 sztuki	127 „	32.000,—

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 23 września 1947 r. od godz. 8 rano do godz. 10-ej rano w lokalu Ob. Edmunda Kłysa, zam. w Pabianicach, ul. Poprzeczna Nr 11.

Kierownik Urzędu Skarbowego:
Bogdan Zalewski.

(P. 1417)

PRZETARG

Urząd Wojewódzki Łódzki — Wydział Odbudowy w Łodzi, ul. Ogrodowa 15 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie II-giej serii robót przy odbudowie budynku Starostwa i Wydziału Powiatowego w Kutnie, przy Pl. 19 Stycznia Nr 17/18.

Oferty z napisem „Oferta na wykonanie II-giej serii robót przy odbudowie budynku Starostwa i Wydziału Powiatowego w Kutnie“ należy składać w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim — Wydziale Odbudowy, pokój 151, do dnia 29 września 1947 r., godzina 11-ta, gdzie nastąpi komisyjne otwarcie kopert o godzinie 11.30.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadium złożone w I Urzędzie Skarbowym w Łodzi, w wysokości 1% sumy oferowanej (od obowiązku złożenia wadium zwolnione są Przedsiębiorstwa Państwowe lub pod Zarządem Państwowym).

Bliższych informacji udziela Urząd Wojewódzki Łódzki — Wydział Odbudowy, Dział Przetargów, pokój Nr 139, gdzie za zwrotem kosztów oferty mogą otrzymać ślepe kosztorysy, warunki przetargowe oraz projekt umowy.

Urząd Wojewódzki Łódzki — Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bez względu na cenę, jak też unieważnienia przetargu bez podania powodów. (P. 1413)

PRZETARG

Biuro Konstrukcyjne Odbudowy Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 4 w Szczecinie, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

1. 750 sit metalowych o wymiarach 0,70 x 70 m z siatki Nr 4 (cztery oczka na 1 cal ang.) z drutu glij. grub. 1,2 mm, obramowane dwustronnie płaskownikami szerokości 10 cm, spawane w rogach.
2. Kotła do gotowania mydła parą o ciś. rob. 3 atm. z miedzianymi.
3. Remontu generalnego samochodu osobowego m. Chevrolet-Master.

Rysunki do obejrzenia są i bliższych informacji udziela Biuro Konstrukcyjne Odbudowy P.F.S.J. Nr 4 w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr 47.

Oferty na poszczególne roboty składać należy do dnia 1 października r. b., godz. 10-ta w kopertach zamkniętych bez nadruku firmowego z napisem „Oferta 1—2—3“, do Biura Konstrukcyjnego w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 47.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12-tej. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez ponoszenia odszkodowań. (P. 1406)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę:

- 16 huśtawek wawowych o 3 siedzeniach.
- 16 zjeżdżalni jednostronnych dla Miejskich Ogródków Jordanowskich.

Bliższe informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów 10, III piętro, pokój Nr 14 w godzinach od 9-tej do 13-tej.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, w załączonej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie i dostawę huśtawek i zjeżdżalni“ należy składać do dnia 24 września 1947 r., do godziny 9-tej rano pod wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10-tej nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5% od sumy oferowanej, należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, ul. Roosevelta Nr 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 15 września 1947 r. Zarząd Miejski w Łodzi. (Z)

PRZETARG

DYREKCJA PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO Nr 4 (WYDZIAŁ ZAOPATRZENIA) — ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA Nr 82/84

ogłasza przetarg nieograniczony

na DOSTAWĘ 1 MASZYNKI DO LICZENIA marki „FACIT“ czterodziałalowej.

Oferty w załączonych kopertach należy składać w P.Z.P.B. Nr 4 — Wydział Zaopatrzenia (pokój Nr 4) w terminie do dnia 25 września 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 września 1947 r., o godz. 12-tej (6/g)

SZKOŁA TANCÓW

NARODOWYCH I NOWOCZESNYCH

Władysława Cyrulskiego w Łodzi, Kilińskiego 85

Zapisy do KOMPLETÓW dla POZATKOWYCH i ZAŁAWANSOWANYCH

na LEKCJE INDYWIDUALNE przyjmują

Sekretariat Szkoły CODZIENNIE od godziny 17-ej do 21-ej. (110/N)



TKACZY

ANGIELSKICH I KORTOWYCH

UCZNI na TKACZY

ZATRUDNIA P.Z.P.W. Nr 37.

Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego Sienkiewicza 70/72. (443/Pr.)

WARSZAWSKA CEROWNIA

Z. MIERZEJEWSKI i S. ka ul. PIOTRKOWSKA Nr 117

Telefon 168-77

CERUJE GARDEROBE, ODNAWIA KRAWATY, KAPELUSZE. (222/Pr.)

STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH w Polsce

Oddział w Łodzi rozpoczyna kolejny, posiadający tradycję Kurs Rachunkowości, obejmujący księgowość przebitkową opartą na ramowym planie kont, analizę i krytykę bilansów, kalkulację kosztów własnych, arkusz rozliczeniowy, organizację przedsiębiorstwa i biurowości i planowanie. — Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat ul. Żeromskiego 74, w godzinach od 16-tej do 18-tej. (321/W)

MASZYNY do SZYCIA

domowe, rzemieślnicze i specjalne

SZYBKO NAPRAWIA

S I N G E R

SEWING MACHINE COMPANY

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 86

Plac Reymonta 1 (121/N)

STREPTOMYCyna

na sprzedaż

TELEFON 135.52. (980/M)

ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH

do PRAC AKORDOWYCH

ZATRUDNIMY.

ul. SIENKIEWICZA Nr 52/II. (444/Pr.)

POSZUKUJEMY

ZDOLNYCH, OBROTNYCH ENERGETYCZNYCH

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Warunki dobre.

Zgłoszenia: Telefon 141-11, między godz. 8—11. (wł.)

P O L S K A RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA

Wł. Wład. POZDZIEJA — Łódź Piotrkowska 73

Telefon 173-97.

Poleca wprost ze skład: Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej. Istosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości. — Skład bogato zaopatrzony również w materiały biurowe. Ceny najniższe! (165-P)

PLUSKWI

I INNE ROBOCTWO TEPI

„INSEKTOL“

przewyższa D. D. T.

żądać wszędzie! (K. 1245)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE

OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO

JELEŃ GÓRA — ul. BOGUSŁAWSKIEGO Nr 2

poszukuje od zaraz

dla Przemysłowego Gimnazjum Energetycznego w Legnicy:

1. INŻYNIERÓW-ELEKTRYKÓW na STANOWISKA WYKŁADOWCÓW — z możliwością dodatkowego zatrudnienia na sieci lub w elektrowni.
2. INSPEKTORÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH — najchętniej byłych wizytatorów względnie inspektorów szkół zawodowych, w granicach wieku do 65 (ad. pkt. I i II).

Warunki do omówienia.

Zgłoszenia pisemne wraz z podaniem kwalifikacji prosimy kierować do Wydziału Personalnego Z, E, O, Ds — Jeleń Góra, ul. Bogusławskiego Nr 2. (K. 1251)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wydział Powiatowy w Wieluniu, województwo łódzkie, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót ziemnych i założenie fundamentów Szpitala Powiatowego w Wieluniu.

Ślepe kosztorysy w cenie 100 zł oraz szczegółowe dane otrzymać można w Wydziale Powiatowym w Wieluniu (pokój Nr 6) w godzinach od 10-tej do 13-tej od dnia 20 września 1947 roku.

Oferty zgodne z treścią kosztorysu ślepego z napisem na załączonej kopercie „Przetarg na budowę Szpitala Powiatowego w Wieluniu“ należy składać do Wydziału Powiatowego w Wieluniu (pokój Nr 6) w terminie do dnia 4 października 1947 r., do godziny 12-tej w południe.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 13-tej. Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo powierzenia wymienionych robót w całości lub częściowo wybranemu przez siebie oferentowi bez względu na cenę, względnie uznania, że przetarg ten nie dał wyników.

Przed złożeniem oferty należy wpłacić do Kasy Wydziału Powiatowego w Wieluniu wadium w wysokości 1% oferowanej sumy, a kwit dołączyć do oferty.

Oferty nie uwzględnione pozostają bez odpowiedzi, a wpłacone wadium zwrócone. (P. 1418)

PRZETARG

Dyrekcja Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 36, Łódź, ul. Kopcińskiego Nr 31, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie więzy chłodni na posesji fabrycznej P.Z.P.W. Nr 36 przy ul. Narutowicza 85 w Łodzi.

Ślepe kosztorysy otrzymać można w Dyrekcji, ul. Kopcińskiego Nr 31.

Oferty w załączonych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie więzy chłodni w P.Z.P.W. Nr 36“ należy składać w biurze Dyrekcji do dnia 30-go września r. b. do godz. 10-tej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 września r. b., o godz. 10-tej.

Wadium w wysokości 2% oferowanej sumy należy składać do kasy w/w instytucji.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo:

1. Dowolnego wyboru oferenta,
2. Unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (P. 1408)

FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH „F. W. SCHWEIKERT“ pod Zarząd Państwowym — ŁÓDŹ, ul. WÓLCZAŃSKA Nr 223

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę I-go pięterowego magazynu murowanego w posesji fabryki WYROBÓW GUMOWYCH „F. W. Schweikert“, przy ul. Wólczańskiej Nr 223 w Łodzi.

Wszelkie informacje i podkłady kosztorysów ślepych można otrzymać w Dyrekcji fabryki, Łódź, Wólczańska 223, pokój Nr 2. Oferty w załączonych i nieuszkodzonych kopertach, bez znaczków firmowych z napisem „Oferta na budowę I pięterowego magazynu murowanego“ należy składać do dnia 4 października 1947 r., do godziny 10-tej w Dyrekcji fabryki, Łódź, ul. Wólczańska Nr 223.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w wysokości 2% od sumy kosztorysu, oraz odpis świadectwa przemysłowego.

Wadium należy wpłacić do BGK Nr 944. Otwarcie ofert nastąpi 4 października 1947 r., do godz. 10.30 w Dyrekcji fabryki.

Fabryka WYROBÓW GUMOWYCH zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, zwiększenie lub zmniejszenie robót, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego powodu.

Wpłacone wadia nie podlegają oprocentowaniu i zostaną zwrócone po przetargu w razie odrzucenia oferty lub po zawarciu umowy w wypadku przyjęcia oferty.

Wadium przypada na rzecz fabryki WYROBÓW GUMOWYCH F. W. Schweikert w razie cofnięcia oferty po jej rozpatrzeniu oraz w wypadku nie podpisania umowy przez oferenta przyjętego. (P. 1412)

BIURO KONSTRUKCYJNE ODBUDOWY PAŃSTWOWEJ FABRYKI SZTUCZNEGO JEDWABU Nr 4 w SZCZECINIE

zaangażuje natychmiast:

INŻYNIERA ELEKTRYKA - ENERGETYKA, INŻYNIERÓW CHEMIKÓW wzgl. MAGISTRÓW, INŻYNIERA - MECHANIKA, MONTERÓW-ELEKTRYKÓW, SPAWACZY, TOKARZY, KIEROWNIKA i MAJSTRÓW warsztatu mechanicznego.

Mieszkanie zagwarantowane.

Oferty z życiorysem prosimy kierować na adres Biura Konstrukcyjnego: B. W. S. Łódź, ul. Sienkiewicza 47. (P. 1407)

PRZETARG

Dyrekcja Państwowych Zakładów Przemysłu Węglanego Nr 36. Łódź, ul. Kopcińskiego 31 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu budynków fabrycznych oraz smarowanie dachów smołą łącznie z robotami murarskimi i ciesielskimi fabryki P.Z.P.W. Nr 36, przy ul. Południowej 52.

Słupki kosztorysowe otrzymać można w Dyrekcji, ul. Kopcińskiego 31.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie robót dekarskich w P.Z.P.W. Nr 36” należy składać w biurze Dyrekcji do dnia 29 września r. b., do godz. 10-tej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 29 września b. r., o godz. 10-tej wadium w wysokości 2% oferowanej sumy należy składać do kasy w/w instytucji.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo:

1. Dawolnego wyboru oferenta,
2. Unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. (1411)

Buchalter - Bilansista

na przebitkową buchalterię w/g ja. dnołitego planu kont natychmiast potrzebny. — Warunki bardzo dobre — do omówienia na miejscu. Lotnicze Warsztaty Remontowe — Łódź, Pl. Leonarda 4. (2940)

SEKCJA KSIĘGOWYCH

przy Zw. Zaw. Robotn. i Pracown. Przemysłu Włókienniczego w Łodzi rozpoczyna kolejny kurs księgowości i arytmetyki handlowej. Informacji udziela i zapisy przyjmują sekretariat Łódź, ul. Zeromskiego 74 od 16-tej do 18-tej. (322/W)

ZAWIADOMIENIE

Telefon 150-15 „AKORD” Telefon 160-16

Robotnicza Spółdzielnia Pracy EKSPEDYCYJNO-PRZEWÓZOWA zawiadamia Sz. Klientę, że firma została PRZENIESIONA na ul. ZEROMSKIEGO Nr 54

ZALATWIA:

Szybko i sprawnie wszelkiego rodzaju transporty kolejowe, samochodowe, ładunki zbiorowe, przeprowadzki, transportowanie kas, pianin, fortepianów i t. p. — miejscowe i międzymiastowe oraz magazynowanie wszelkiego rodzaju towarów.

POSIADA:

Własne magazyny.

Własny tabor. (P. 1416)

LEKARZE

Dr BIBERGAL choroby skórne, weneryczne 4-6, Piotrkowska 134. (170 p)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50 — powrót. (152 P)

Dr LENCZEWSKI choroby kłoboc, akuszeria. Sienkiewicza 51. 3-7. (10/G.)

Dr REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, pociowe (zaburzenia). Południowa 26, godz. 7-3 rano, 2-5. (167 P)

Doktor MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne, Piotrkowska 109-6, tel. 138-52. (173 P)

Dr DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych 3-5. Kopernika 6/8, tel. 198-00. (192 P)

Dr MAJEWSKI — choroby kłoboc, weneryczne, Legionów 1/3, m. 1. Telefon 216-82. (130 P)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kłoboczych, przyjmuję od 3-6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuszki 96). (r)

Dr ŁOZA, weneryczne, skóry, włosów, Sienkiewicza 34, telef. 179-56. (181 P)

LECZNICA lekarzy specjalistów, Piotrkowska 3, tel. 216-48, 10-19. (174 p)

Dr JESIOTR rentgen, choroby płuc, serca — powrót — Zeromskiego 1 b. (5825 p)

Dr PROCHACKI, specjalista, skórne, weneryczne. Legionów 17, 12-1, 3-6. (2710)

Dr ŻURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne, moczopłucne — Piotrkowska 33, 12-6. (102/R)

Dr RATAJ ŻURAKOWSKA weneryczne, skórne, kosmetyka, Piotrkowska 33, 12-6. (103/R)

Dr KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych, skórnych, powrót. Piotrkowska 106, przyjmuję 7-10 i 3-7. (166 P)

Dr Med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórno wenerycznych, Kilińskiego 132, godz. 4-6. (179-P)

Dr VOGEL, specjalista chorób kłoboczych, akuszeria. Narutowicza 4, tel. 260-92. (179 P)

Dr ZAURMAN specjalista: choroby weneryczne, 8-10, 6-7. Nawrot 8. Tel. 129-39. (171-P)

AKUSZERKI

Akuszerka WOJASIEWICZ arbitriantka — Warszawskiej kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (6139 p)

LEKARZE DENTYSTY

Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (150 P)

LEKARZ — Dentysta Świrski, Armii Ludowej 27, 11-13, tel. 138-84. (217 P)

KUPNO I SPRZEDAŻ

LEGITYMACYJNE ZUZEWICZA 8. Stale kupujemy materiał fotograficzny. (164 P)

KRAWATY i SZALE stale nowe wzory „WŁOKNO” Łódź ul. 6-go Sierpnia 2 m. 17. Tel. 171-03 wysyłamy za zaliczeniem. (309/W)

KUPIMY: 1) lekką przyczepek samochodową 4-kołową — 2 tony, 2) opony i detali samochodowe 700 x 20 „Wareks”, Piotrkowska 38, tel. 192-71. (6236 p)

KOLEKTURA „Fortuna” poleca szczęśliwe losy Łódź, Daszyńskiego 2 Oddział Piotrkowska 124. (332 Pr)

ZNICZE na groby (palace się przez półtora tygodnia) dostarcza Wytwórnia Artykułów Chemicznych — Gospodarczych „MERKURY” Kraków, Stradom 10, tel. 568-15. (K-1155)

SILNIKI i wiertarki elektryczne duży wybór. Kupno — sprzedaż. Sklep fabryczny, Piotrkowska 83, tel. 117-24. (6228 p)

POPULARNY Skład Mebli S. Ga

bala — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka) — tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabriety, kuchnie, tapczany, stoly, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (104 N)

WYTWÓRNIĄ BIELIZNY Roman Jazwiński poleca Konfekcję damską jedwabną i ciepłą. Narutowicza 93a 9 Tel. 140-18. (206-P)

BATERIE „Daimon”, ceny fabryczne, poleca przedstawicielstwo na Łódź i woj. Łódzkie, „Cykloport”, Piotrkowska 15. (209/p)

MASZYNY do liczenia, do pisania — długopisy, kalkulatory „Suprema” Południowa 1. (214 P)

ZNICZE NAGROBKOWE poleca Wytwórnia Chemiczna „AS” — Łódź, Południowa 78/80, tel. 117-74. (P 1410)

PLAC z magazynami i mieszkaniami do wynajęcia. Tel. 266-30. (6353 p)

CENTRA - Daimon baterie przedstawicielstwo, Al. Kościuszki 22, tel. 160-81. (213 P)

„ZWIAZKOWIEC” Spółdzielnia Zarobkowa Łódź, Śródmiejska 32 poleca duży wybór wełny męskiej i damskiej. Wyroby gotowe. Pończochy. (330-Pr.)

FUTERKA dziecięce, blamy krótkie poleca pracownia futer. Saba Marian, Narutowicza 1. (365 Pr)

DOM, wille, plac, obiekt fabryczny, handlowy, rolny kupimy, sprzedamy. Plac Wolności 5/4, godz. 11-1, 4-6. (6325 p)

SPRZEDAM sprzęt. Właściciel w tkalni mech. A. Zajdel i S-ka, Łódź, ul. Południowa 78/80, godz. 2-4. (438 Pr)

MEBLE — sypialnie, stołowe, sztućki pojedyncze gotowe i na zamówienie poleca Izdebski, Piotrkowska 31 - 2. (6280 p)

FOTOGRAFICZNE artykuły i przybory oraz małosobrowe aparaty posiadamy na składzie „Fototechnika” — Piotrkowska 88. Kupno — sprzedaż. (103/P)

MIKROSKOPY, nawet niekompletne — kupujemy. Warsztat optyczny. Łódź, Nowomiejska 3. (231 Pr)

SPRZEDAM plac, las 3 morgi w Falenicy pod Warszawą, własna i czysta hipoteka, tel. 142-89. (6299 p)

PIANINO do sprzedania. Limanowskiego 121 m. 1. (6383 p)

SYPIALNIE brzoze, lodowate nowe, stół krawiecki — okazanie sprzedam. Mielczarskiego 22/15. (pd)

SAMOCOD 3-tonowy natychmiast sprzedam. Rzgowska 79. (2042)

KREDENS pokojowy i stół rozsuwany nowy (orzech) sprzedam. Wiadomość, Łódź, ul. Pogonowskiego Nr 21, m. 4. Tomczak. (2945)

SPRZEDAM fortepian „Reinberg” Nawrot 21-1, godz. 3-6. (2946)

SPRZEDAŻ kartofle do piwnicy. Zapotrzebowania do Administracji pod „Sprzedam”. (6412 p)

SPRZEDAM samochód Opel-Kadet w dobrym stanie z papierami. Wiadomość: Stalina 30, m. 3. Sampolski. (2941)

DO SPRZEDANIA samochód ciężarowy marki „Morris” 2 i pół tonowy w dobrym stanie. Na chodzie. Wiadomość, Łódź, Traugutta 21. (6416 p)

SPRZEDAM sypialnię jasną, płatnie oczo, Pogonowskiego 45, m. 28 w podwórzu. (6410 p)

FIAT 508 limuzyna z drugim silnikiem kompletnym rejestrowany sprzedam, Zeromskiego 46 m. 7. (6426 p)

SAMOCOD DKIO LUX w dobrym stanie do sprzedania. Tel. 140-08. (447 Pr)

OPONY szmelcowe kupi zakład wulkanizacyjny „Wulkanit” Łódź, Południowa 29. (448 Pr)

PRACOWNIA robót ręcznych na drutach poleca garderobę dla dzieci i niemowląt oraz rekawiczki dla dorosłych. Krystyna Kozłowska, Piotrkowska 205, m. 14. 3 p. front. (6415 p)

SAMOCOD Opel Blitz 3 tonowy na generalnym remoncie. sprzedam, Łódź, ks. Brzózki, 18 Stefan. (6411 p)

Klucz

(Rys. z „Daily Mirror“)

Czemu cieszysz się dziewczyna?

Czemu radość błyska z oczu?

„Bo (tak sobie przypomina)

Mam do chłopca serca klucz!”



TEODOLITY, CYRKLE, SZTOPE-RY, wagę dla niemowląt, epidiascopy, niwelatory zakupi D/H. Jan Pujdak i S-ka Łódź, Piotrkowska Nr 83. (pd)

SAMOCOD osobowy Opel-Super natychmiast tanio sprzedam, ul. 6-go Sierpnia 3. Hotel. (473 Pr)

DO SPRZEDANIA maszyna piekarska, Dworska 14, ślusarnia. (6390 p)

OPEL-KADET po generalnym remoncie do sprzedania, Srebrzyńska 12. (6305 p)

PRETY, rury celulozowe, ebonitowe, galaitowe, od średnicy 4-15 mm, oraz wszelkie części do piór wiecznych i ołówków mechanicznych zakupi „STYLIT”, Kraków Berka Joselewicza 21. (1221)

„MEBLOSTYL” — Stalina 69 (Poznańskie Mechaniczne Wytwórnie Mebli) bje cenami i jakością. (6408 p)

SPRZEDAM pianino. Wiadomość ul. Wschodnia 65, pr. ofc. I wejście m. 12. (6407 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

MONTERA elektryka — specjaliste do przewijania motorów przyjmie Wydział Personalny Dyrekcji Łódzkich Zakładów Wyróbów Papierowych, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 238. (P 1335)

POMOC domowa (gospoia) z gotowaniem poszukiwana. Warunki dobre, Piotrkowska 41. Sklep materiałów piśmiennych. (P 1394)

POTRZEBNA pomoc domowa natychmiast, warunki dobre. Wiadomość, Narutowicza 22, m. 4. Kruk. (6421 p)

CENTRALA Aprowizacyjna Przemysłu Metalowego, Łódź, Wigury nr 21, poszukuje rutynowanej maszynistki. Zgłoszenia osobiste. (6423 p)

KOBIETA czysta, uczciwa do 2-letniego dziecka potrzebna zaraz. Konieczne referencje. Piotrkowska 94 — 5. I piętro. (6409 p)

POMOC domowa potrzebna, Wólczańska 154 Sklep Spoż. (6426 p)

LEKARZ poszukuje gosposi do dwóch osób. Referencje pożądane. Zawadzka 4, m. 4. godz. 15-17. (6429 p)

STOŁÓWKA Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Łódzkiej, poszukuje magazyniera. Warunki do omówienia. Zgłasza się — Łódź, Piotrkowska 24, w godz. 13-14. (324 W)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18; zastępca redaktora we wtorki i piatki od 13-14, tel. 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, tel. 208-02; kierownik działu miejskiego od 10-12, tel. 208-95.

Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34. czynny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodległości (halo), sklepy „Czytelnika”, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96

CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr spłaty za tekstem do 100 mm — zł. 35 — za 1 mm spłaty, od 101 do 200 mm — zł. 45 — za 1 mm spłaty, powyżej 200 mm — zł. 60 — za 1 mm spłaty. W tekście do 100 mm — zł. 50 — za 1 mm spłaty, od 101 do 200 mm — zł. 60 — za 1 mm spłaty, powyżej 200 mm — zł. 70 — za 1 mm spłaty. NEREOLOGI do 50 mm — zł. 30 — za 1 mm spłaty, od 51 do 100 mm — zł. 45 — za 1 mm spłaty, od 101 do 150 mm — zł. 60 — za 1 mm spłaty, powyżej 150 mm — zł. 85 — za 1 mm spłaty.

OGŁOSZENIA DROBNE: osobiste i poszukiwania rodzin 20 zł. — za wyraz, handlowe — 25 — zł. za wyraz, zguby — 20 — zł. za wyraz, poszukiwania pracy — 10 — zł. — za wyraz, (najmniej 10 wyrazów) W tekście, w numerach świątecznych i niedzielnych 30 proc. drożej Rachunek czekowy: P. K. O. Oddział w Łodzi Nr VII-567

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Żwirki 3

DENTYSTA przystąpi do współpracy w prosperującym gabinecie. Oferty pod „Dyplomowany”. (6392 p)

RUTYNOWANA biurolistka-maszynistka, wiek średni, wieloletnia praktyka szuka pracy — oferty pod „Biegła”. (6398 p)

KSIEGOWA przyjmie prowadzenie ksiąg w sklepie. Zgłoszenia pod „AS”. (6403 p)

DEUGOLETNI kierownik finansowy poważnych instytucji handlowych i przedsiębiorstw państwowych, przyjmie odpowiedzialne stanowisko. Oferty pod „Ch.”. (6394 p)

KSIEGOWY bilansista przyjmie prowadzenie księgowości w godzinach popołudniowych. Dzwonić tel. 168-70. (6398 p)

BUCHALTERKA-bilansista wieloletnia praktyka w przemyśle, jednolity plan kont, przebieka. Referencje pierwszorzędne poszukuje pracy, telefon 206-30. (6365 p)

LOKALE

GOSPODARSTWO rolne koło Żyrardowa. Budynki murowane, dom duży, wygodny, sprzedam. Wiadomość: Abramowskiego 1 - 18. (6201 p)

POKÓJ z kuchnią, bez mebli, w śródmieściu, potrzebny od 1. XI. Oferty pod „Prawnik”. (2931)

Z GÓRY za pół roku zapłaci za pokój umeblowany. „Sublokator”. (2943)

ZAMIEŃ 1 pokój z kuchnią w Julianowie na 2. piętrze 3 pokoje w śródmieściu, okolice Narutowicza, Ceglana, za zwrotem kosztów. Wiadomość tel. 127-86. (6421 p)

SAMOTNY poszukuje niekrepującego pokou, najchętniej w śródmieściu, cena obojetna. Zgłoszenia Zawadzka 12, m. 30. (6414 p)

POTRZEBNA pomoc domowa do wszystkiego od zaraz. Warunki bardzo dobre. Referencje konieczne. Zgłasza Łódź, Kraszewskiego nr 6: Dojazd czwórka do remizy na Dąbrowskiej. (6402)

POTRZEBNA prasowaczka, dziurkarka na koszułki męskie. Piotrkowska 6, Bogucki. (6358 p)

POSZUKIWANIE PRACY

POSIADEM dyplom technika-chemika, czekam propozycji. Telef. 159-81. Przybyłowicz. (6301 p)

TECHNIK budowlany z praktyką na Śląsku poszukuje odpowiedniego zajęcia od zaraz. Oferty pod „B322”. (6422 p)

EKSPEDIENTKA wykwalifikowana z długoletnią praktyką, poszukuje pracy w branży rzemieślniczej. Zgłoszenia do Administracji pod „Wykwalifikowana”. (6418 p)

RUTYNOWANA korespondentka-maszynistka ze znajomością języka rosyjskiego i angielskiego przyjmie posadę. Oferty pod „Maszynistka”. „Prasa”. Piotrkowska nr 55. (425 pr)

POTRZEBNA pomoc domowa do wszystkiego od zaraz. Warunki bardzo dobre. Referencje konieczne. Zgłasza Łódź, Kraszewskiego nr 6: Dojazd czwórka do remizy na Dąbrowskiej. (6402)

POTRZEBNA prasowaczka, dziurkarka na koszułki męskie. Piotrkowska 6, Bogucki. (6358 p)

POSIADEM dyplom technika-chemika, czekam propozycji. Telef. 159-81. Przybyłowicz. (6301 p)

TECHNIK budowlany z praktyką na Śląsku poszukuje odpowiedniego zajęcia od zaraz. Oferty pod „B322”. (6422 p)

EKSPEDIENTKA wykwalifikowana z długoletnią praktyką, poszukuje pracy w branży rzemieślniczej. Zgłoszenia do Administracji pod „Wykwalifikowana”. (6418 p)

RUTYNOWANA korespondentka-maszynistka ze znajomością języka rosyjskiego i angielskiego przyjmie posadę. Oferty pod „Maszynistka”. „Prasa”. Piotrkowska nr 55. (425 pr)

POTRZEBNA pomoc domowa do wszystkiego od zaraz. Warunki bardzo dobre. Referencje konieczne. Zgłasza Łódź, Kraszewskiego nr 6: Dojazd czwórka do remizy na Dąbrowskiej. (6402)

POTRZEBNA prasowaczka, dziurkarka na koszułki męskie. Piotrkowska 6, Bogucki. (6358 p)

POSIADEM dyplom technika-chemika, czekam propozycji. Telef. 159-81. Przybyłowicz. (6301 p)

TECHNIK budowlany z praktyką na Śląsku poszukuje odpowiedniego zajęcia od zaraz. Oferty pod „B322”. (6422 p)

EKSPEDIENTKA wykwalifikowana z długoletnią praktyką, poszukuje pracy w branży rzemieślniczej. Zgłoszenia do Administracji pod „Wykwalifikowana”. (6418 p)

RUTYNOWANA korespondentka-maszynistka ze znajomością języka rosyjskiego i angielskiego przyjmie posadę. Oferty pod „Maszynistka”. „Prasa”. Piotrkowska nr 55. (425 pr)

POTRZEBNA pomoc domowa do wszystkiego od zaraz. Warunki bardzo dobre. Referencje konieczne. Zgłasza Łódź, Kraszewskiego nr 6: Dojazd czwórka do remizy na Dąbrowskiej. (6402)

POTRZEBNA prasowaczka, dziurkarka na koszułki męskie. Piotrkowska 6, Bogucki. (6358 p)

POSZUKIWANIE RODZIN

POSZUKUJE Józefa Marandę, który przebywał w Buchenwaldzie razem ze Stefanem Dragom, proszony jest o porozumienie się listownie lub osobiste z siostrą Marią Dragon, Warszawa, ul. Hoża 42 m. 4. (P 1402)

Dr REICHSTEIN, Pelikanstr. 11, Zürich, Schweiz, uprasza o wiadomości o zaginionych, Adolfie Ten(n)enbaum, urodzonym 4.2.1893, Łódź, Piotrkowska 182, ostatnio Warszawa, Twarda 44 oraz Helenie Zylberstein-Gotheliner, Łódź, Tylna 6, ostatnio Brześć Litewski. (K 1249)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez 5 Urząd Skarbowy, zezwolenie na prowadzenie straganu na nazwisko Grunwald Maria, zam. Łódź, ródmejska 39. Zwrot za wyngrodzeniem. (6417 p)